Nr 8. Kraków, Wtorek 7 Stycznia 1908. Rok XXVII.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.
Numer poranny wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych, numer popołudniowy codziennie z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie:
W miejscu	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	32 „	16 „	8 „	2 kor. 70 h.
z dwurazową „ „	38 „	19 „	9 kor. 50 h.	3 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	36 „	18 „	9 koron	3 „ — „
W innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „ — „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy“ w Krakowie.
Adres Redakcyi i Administracyi: Kraków, ulica Jagiellońska 10.
Telefon Redakcyi i Administracyi Nr 41. — Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484
Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.
We Lwowie sprzedaż numerów po 12 hl.: w Biurze dzienników A. Olszewskiego, ulica Kilińskiego 2 i w Biurze Piehna, ulica Karola Ludw. 9.
Cena numeru 10 hal., z przesyłką pocztową 12 hal.

NOWA REFORMA
NUMER POPOŁUDNIOWY.

Prenumeratę przyjmują:
zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.
Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: We **Lwowie:** Biuro dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11, S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W **Przemyślu** Hesseles. — W **Jarosławiu** A. Amster — W **Wiedniu:** Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów). I Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W **Paryżu:** Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur, 61 Rue Rougemont.
Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — **Nadesłane** po 60 h od wiersza za każdy raz. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 h, następny po 10 h. od wiersza. — **Załączniki** do „N. Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia itp.) przyjmuje się za cenę 2 kor. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Dwa zgromadzenia.

Przez trzy dni z rzędu odbywały się w sali krakowskiej Rady miejskiej zgromadzenia demokratyczne, których następstwa w bardzo poważny sposób oddziałać powinny na ugrupowanie się stronnictw politycznych w kraju naszym, i co za tem idzie, na dalszy kierunek i tok spraw publicznych, a w pierwszym rzędzie wyborów sejmowych.

W sobotę obradowali, z inicyatywy Polskiego Stronnictwa demokratycznego, przedstawiciele wszystkich grup demokratycznych, z wyłączeniem narodowej demokracyi. Zadanie i cel zebrania, na które z nielicznemi wyjątkami, stawili się prawie wszyscy mężowie zaufania stronnictw, wyjaśniają w pierwszym rzędzie uchwalone na tem zgromadzeniu rezolucye. Dotąd istniała Unia posłów demokratycznych w parlamentarnem Kole polskiem. Rozchodziło się teraz o to, aby najpierw, w sposób jawny i stanowczy, za Unią stanęły stronnictwa, przez tych posłów reprezentowane; powtóre, aby Unia demokratyczna nie ograniczała swej działalności do taktyki posłów parlamentarnych, lecz aby objawiła się także w działalności współrzędnej na szerszej arenie krajowej, a przedewszystkiem przy nadchodzących wyborach.

Sobotnie zgromadzenie miało tedy na celu konsolidacyę stronnictw demokratycznych, nie należących do narodowej demokracyi, jako jednego kontrahenta w Unii demokratycznej, podczas gdy kontrahentem drugim będzie narodowa demokracya. Ta pierwsza grupa, której najsilniejszym współczynnikiem jest Polskie Stronnictwo demokratyczne, mające siedzibę w Krakowie, uchwaliła w sobotę swój akces do Unii demokratycznej, jak nie mniej polityczne, programowe warunki, pod któremi do Unii wstępuje.

W bardzo licznem i niemniej poważnem zgromadzeniu sobotniem, w którem, oprócz posłów i miejscowych przedstawicieli, wzięli także udział mężowie zaufania Polskiego Stronnictwa demokratycznego z drugiej stolicy kraju i z kraju — nie podniósł się ani jeden głos przeciw zawarciu Unii stronnictw demokratycznych; przeciwnie, myśl tę przyjęto wprost z zapałem, jako torującą demokracyi polskiej drogę do zdobycia w kraju tego politycznego znaczenia, jakie się jej z tytułu programu i siły istotnej należy.

Stronnictwa demokratyczne tworząc Unię, nie zrzekają się przytem wcale swej odrębności i samodzielności partyjnej. Podkreślił ten moment prezes Polskiego Stronnictwa demokratycznego, dr Bandrowski, na sobotniem zgromadzeniu, mówiąc:

„Stronnictw demokratycznych jest u nas dużo może za dużo, jak na nasze stosunki. Opierając się na wspólnych podwalinach idei demokratycznej, różnią się w szczegółach, rozmiarach, jakie postępowi społecznemu w bieżącej lub dalszej przyszłości zakreślają, różnią się także pod względem swej tradycyi bliższej czy dalszej, pod względem taktyki w działaniu, a poniekąd i organizacyi. Nie wolno ani na chwilę odmawiać prawa bytu istniejącym stronnictwom demokratycznym, są bowiem wytworami bieżącego życia, nie można też kwestyonować potrzeb ideałów stronnictw, są one bowiem potrzebą serca i myśli obywatelskiej, są objawem gorących przekonań wolnego, pełnego świadomości i odpowiedzialności obywatela. Z drugiej strony jednak można i trzeba wymagać, aby stronnictwa demokratyczne występowały zgodnie w obronie wspólnych ideałów demokratycznych w chwili, kiedy są one zagrożone. W takiej chwili muszą stronnictwa usuwać, co je dzieli, a wydobywać, co je łączy; muszą działać zgodnie w imię wspólnych ideałów postępu, wolności i sprawiedliwości społecznej“.

Konsekwencyą zaś tak pojętego stosunku stronnictw demokratycznych w Unii, było dalsze określenie stanowiska w niej Polskiego Stronnictwa demokratycznego, przez prezesa Bandrowskiego.

„Polskie stronnictwo demokratyczne — rzekł on — uważa Unię nietylko za pożądaną — ale w dzisiejszych stosunkach politycznych za konieczną. Równocześnie jednak uważa Unię za związek stronnictw samodzielnych i samorządowych; ktoby radził inaczej, ktoby przypuszczał, że w Unii giną stronnictwa, domagałby się rzeczy do spełnienia niemożliwej, a tem samem dążyłby do rozbicia Unii. Polskie stronnictwo demokratyczne, zastrzegając sobie przeto i nadal zupełną samodzielność i odrębność, poczuwa się jednak do wspólnej akcyi, do współdziałania z innemi stronnictwami demokratycznemi w celu obrony wspólnej idei demokratycznej.“

Sobotnie zgromadzenie umocowało tedy całą jednę grupę stronnictw demokratycznych do wejścia w skład Unii demokratycznej, której ostateczne warunki i zadania określić miało zgromadzenie następne, przez niedzielę i poniedziałek obradujące. Wzięli w niem udział, jak to z poniżej zamieszczonego komunikatu wynika, niemal wszyscy posłowie, należący do Unii demokratycznej w Kole polskiem i do lewicy Sejmowoj, oprócz tego zaś zarządy stronnictw demokratycznych. Tutaj określono i przyjęto zasady Unii stronnictw demokratycznych.

W ten sposób utworzył się w kraju naszym silny blok stronnictw demokratycznych, który, przedewszystkiem przy nadchodzących wyborach do Sejmu krajowego, siłę swoją okazać powinien. Za kardynalne zadanie tego Sejmu uznano reformę ordynacyi wyborczej, któraby masom ludowym przyznała należny im udział w samorządzie krajowym, i temsamem dopełniła wielkiej, w naszych oczach dokonującej się, ewolucyi stosunków politycznych w kraju, — w duchu demokratycznym.

Witamy więc zawarcie unii stronnictw demokratycznych jako zapowiedź ważnego zwrotu w opinii publicznej, w ugrupowaniu się stronnictw. Od taktycznego postępowania i kierownictwa Unii, zależeć będą jej sukcesy. Nie wątpimy, że kierownictwo to wywiąże się z trudnego, lecz i wdzięcznego, bo doniosłego dla całego kraju, zadania.

Na obu zgromadzeniach stwierdzono, że solidarna działalność Unii nietylko jest możliwą bez naruszenia zasad poszczególnych stronnictw demokratycznych, lecz jest nakazana powagą sytuacyi, koniecznością przełomowej chwili. Stronnictwa demokratyczne odczuły tę konieczność, zawiązując Unię, która, przez wszystkie szczerze demokratyczne i postępowe żywioły w kraju, powinna być powitana z żywem zadowoleniem.

Zgromadzenie posłów demokratycznych.

O przebiegu obrad zgromadzenia posłów demokratycznych w Krakowie, ogłasza prezydyum tego zgromadzenia następujący komunikat:

Zgromadzenie posłów demokratycznych odbywało się w sali posiedzeń krakowskiej Rady miejskiej na dwóch posiedzeniach, w niedzielę popołudniu i w poniedziałek rano. W zebraniu wzięli udział następujący posłowie z Unii demokratycznej parlamentarnego Koła polskiego: Battaglia, Biały, Buzek, Dietzius, Fiedler, Gall, German, Głąbiński, Gold, Jabłoński Wincenty, Kolischer, Małachowski, Maślanka, Pawluszkiewicz, Petelenz, Ptaś, Staniszewski, Stwiertnia, Tomaszewski, Wiącek, Zamorski, Zarański i Zieleniewski. Nieobecność usprawiedliwili pp.: Dębski, Dulęba, ks. Kopyciński, Loewenstein, Łazarski i Sikorski. Z byłych posłów sejmowych, członków lewicy: Bednarski, Bujnowski, Fedorowicz, Huza, Jabłoński, Jahl, Kleski, Leo, Lipiński, Maiss, Maryewski, Merunowicz, Michałowski, Rayski, Rutowski, Sala, Saro, Schaetzel, Tarnawski i Wiśniewski. Nieobecność usprawiedliwili: Ciuchciński, Fruchtmann, Piętak, Vayhinger, Wurst i Żardecki. Oprócz tego wzięli udział w zgromadzeniu członkowie zarządów i mężowie zaufania stronnictw demokratycznych.

Obrady, które rozpoczęły się w niedzielę o g. 4 popołudniu, zagaił poseł Petelenz, poczem przewodniczącym wybrano posła Albina Rayskiego, zastępcami pp. Germana i Petelenza. — Na sekretarzy powołano posła Zamorskiego i dra Gertlera.

W dyskusyi nad położeniem politycznem zabrał głos prezes Koła polskiego dr Głąbiński i dawał wyjaśnienia o sytuacyi i polityce Koła polskiego. Prezesowi Koła uchwaliło zgromadzenie jednogłośnie podziękowanie i uznanie.

Poseł Głąbiński po pierwszym dniu obrad wyjechał do Wiednia.

Prezydent Leo przedstawił zasady programu Unii stronnictw demokratycznych, który ma służyć za platformę wyborczą przy wyborach do Sejmu.

Dr E. Bandrowski referował o organizacyi i taktyce stronnictw, należących do Unii demokratycznej, przy wyborach sejmowych.

Po przyjęciu wniosków, dotyczących spraw, poruszonych w referatach, i po wybraniu wspólnego komitetu wyborczego dla stronnictw Unii demokratycznej, zamknięto obrady w poniedziałek popołudniu.

Listy warszawskie.

Warszawa, 3 stycznia.

(Jeszcze sprawa „Macierzy“. — Motyw rozwiązania. — Represye na całej linii. — Konfiskaty. — Niemoc społeczna wobec stanu wojennego. — Fuzya partyj demokratycznych.)

Rozwiązanie Macierzy polskiej jest dotychczas najdonioślejszym wypadkiem dla Królestwa. W szczęśliwych społeczeństwach, które żyją jakiem takiem życiem konstytucyjnem, podobny wypadek byłby może wstrząsający, ale nie nabrałby tej niesłychanej wagi, jak to się u nas stało. Bo istotnie z całego manifestu konstytucyjnego pozostało nam niezmiernie mało: prawo stowarzyszania się, które obecnie spotyka się z coraz surowszem interpretowaniem ustawy, a w wielu wypadkach z najpospolitszem „nielzia“ — iluzoryczna resztka swobody druku i prawo swobodnego nauczania.

Swoboda druku pod obuchem grzywien pieniężnych i zmorą zamknięcia pisma staje się niezmiernie czułą na to, aby nie stać się kozłem ofiarnym stanu wojennego i dlatego unika się obecnie w prasie omawiania najbardziej żywotnych potrzeb społecznych, jeżeli tylko cośkolwiek może okazać się rządowi nie na rękę. Ucisk pod tym względem jest bowiem wyraźnym, a jeżeli peryodyczna prasa, wyćwiczona w umiejętności omijania podwodnych raf, czyhających na kieszeń redaktora i jego wolność, jako tako szczęśliwie unika kolizyi z komitetem cenzury, posługując się w drastycznych momentach cytatami z pism rosyjskich lub sprawozdaniami z Dumy, przyczem okazuje się, że nieraz zdanie, które padnie w Dumie z ust prawicowca, bywa ostrzejszem, niż na to pozwolić sobie może u nas nawet prasa postępowa — to bywa, iż zły humor komitetu cenzury skupia się na Bogu ducha winnych wydawnictwach, jak n. p. wesoła konfiskata Kalendarza Pogotowia ratunkowego lub konfiskata książki, poświęconej pamięci Jana Gadomskiego.

W pierwszym wypadku dopatrzono się przewinienia w dołączonym do kalendarza kalendarzyku z datami rocznic pamiątkowych, co jednak i w latach poprzednich już się praktykowało. Trzeba było dopiero jechać do kancelaryi generał-gubernatora i przedstawić, jaką klęską materyalną dla Towarzystwa jest podobna konfiskata dla Towarzystwa, z którego usług korzysta ogół cały mieszkańców bez różnicy narodowości i religii, aby uchylić ten bezmyślny czyn.

Głupstwo się stało. Odwołać konfiskatę, uchybiałoby to powadze władzy. Zatem skończyło się na — poleceniu, aby z kalendarza wycięto kalondarzyk i dziś książka jest już w handlu.

Gorzej rzecz się ma z książką, poświęconą pamięci byłego redaktora „Gazety Polskiej“. Tu cios materyalny spada na wdowę, która kosztem jakichś tysiąca pięciuset rubli wydała książkę, nie obejmując rzecz naturalna tą sumą honoraryów literackich, gdyż wszystkie prace były bezinteresownie ofiarowane. Dochód z wydawnictwa mógłby przyczynić się w niemałym stopniu do ulżenia losowi rodziny ś. p. Jana Gadomskiego — a tak pytanie kiedy i czy ogółem kiedykolwiek książka ujrzy światło dzienne.

Pozostaje jeszcze szkolnictwo, na którem to polu istotnie położyło nasze społeczeństwo wiele zasług i dokonało wielu pięknych czynów. Dumą naszą była Macierz polska, która skupiła koło siebie najszersze koła inteligencyi, tak w stolicy Królestwa, jak i na prowincyi, i która też z biegiem czasu zyskiwała uznanie nawet w tych kołach, które z niechęcią odnosiły się do osób, stojących na czele instytucyi.

Antagonizmy wewnętrze, które zwłaszcza w ostatnich czasach coraz silniej zaznaczały się, tak, że prezes Macierzy, mecenas Osuchowski, swoje pozostanie na stanowisku naczelnem instucyi czynił zależnem od ustąpienia aż pięciu członków zarządu, którym zarzucał zbyt namiętne akcentowanie partyjnych (w tym wypadku narodowo-demokratycznych) poglądów na sprawę wychowania młodzieży — antagonizmy owe, jakkolwiek mogły paraliżować w znacznym stopniu jednolitą akcyę instytucyi — nie były jednak w tym stopniu niebezpieczne, aby aż groziły samej Macierzy poważnem zachwianiem jej stanowiska.

Błędnem byłoby również zapatrywanie, jakoby właśnie owe rozterki miały jakikolwiek wpływ na zawieszenie działalności Macierzy w kraju. Faktem jest, że w piśmie, zredagowanem w kancelaryi generał-gubernatora, znajduje się ciekawy zwrot, niby echo niesnasek rozegranych na ostatniem walnem zgromadzeniu delegatów Macierży, zwrot, usiłujący zrzucić winę za rozwiązanie Macierzy na narodowo-demokratycznych członków Zarządu, którzy przez swoje krańcowe poglądy narodowe na kwestyę szkolnictwa mieli rzekomo uniemożliwiać normalny rozwój instytucyi i sprowadzali ją (rzekomo) na fałszywe tory, niebezpieczne dla społeczeństwa polskiego. W gruncie jednak rzeczy rozwiązania Macierzy trzeba dopatrywać się gdzieindziej.

Zwrot ów, o którym była mowa, był nie dość zręcznem zastosowaniem starej zasady „divide et impera“. Rzucić rozterkę między ludzi pracujących najbardziej solidnie nad oświatą kraju, rozbić jednolite usiłowania społeczeństwa, skupione koło Macierzy na drobne kółka, pozbawione wspólnej, przewodniej myśli — oto był zdaje się cel ukryty tej najnowszej enuncyacyi rządu w Królestwie Polskiem.

Istotny powód tkwi gdzieindziej. Płynął on z obawy potężnego wpływu, jaki Macierz mimo wszystkie swe niedostatki i wewnętrzne zatargi, zaczęła wywierać w społeczeństwie. Wielkie prestige moralne, na które oglądać poczęto się wszędzie, które niejednokrotnie tarczą i bronią okazało się doskonałą w zetknięciu z obojętnością, złą wolą, niechęcią i urojeniami — ta widoma potęga, nieuchwytna i nieobliczalna, która dla społeczeństwa przez tyle lat pozbawionego silnych wiązadeł, łączących wszystkich w pracy dla jednego celu okazała się być bodźcem, podporą i jego siłą — musiała nie podobać się tym, którzy w dezorganizacyi społeczeństwa polskiego widzą najlepszą drogę do powstrzymania jego wolnościowych pragnień.

Nie łudźmy się ani na chwilę. To, co spotkało Macierz polską, spotkać może w najbliższej przyszłości każdą instytucyę, która zdoła skupić u swych fundamentów myśl naszą społeczną i zestrzeli nasze uczucia, naszą solidarność i ofiarność w jeden płomień czynu.

Dopóki stan wojenny istnieje w Królestwie Polskiem, nic nie zdołamy przeprowadzić na szerszą skalę, bo nam na to nie pozwoli rząd krajowy. Niebezpiecznym dla tego rządu są partye rewolucyjne, ale stokroć bardziej niebezpiecznym mu się wydają ci wszyscy, którzy zmierzają do skonsolidowania społeczeństwa rozbitego półwiekową niewolą na drobne atomy.

W sprawie połączenia się partyj demokratyczno-postępowych w jedno stronnictwo, doniesienie wasze wymaga o tyle sprostowania, że połączyły się grupy demokratyczne Polskiej partyi postępowej i polskiej partyi demokratycznej — obie nie pozostające w żadnym stosunku z partyami socyalistycznemi. *Argos.*

Chorwaci a rząd węgierski.

(Koresp. „N. Reformy“).

Wiedeń, 6 stycznia.

Z narzuceniem bana Rakodczaya narodowi chorwackiemu i z pogwałceniem posłów chorwackich w Sejmie węgierskim, rząd nie miał szczęścia. Ustawa kolejowa, która wywołała obstrukcyę Chorwatów i wbrew ich protestowi uchwaloną została, będzie musiała uledz zmianie, a Rakodczay, niby drugi Fejervary, nie mógł inaczej w Sejmie chorwackim wystąpić, jak tylko w roli komisarza, rozwiązującego to ciało prawodawcze. Chorwaci od pierwszej chwili protestowali przeciw powołaniu tego biurokraty na stanowisko bana i oświadczyli, że go na tem stanowisku nie uznają. — I dotrzymali słowa. Z wyjątkiem małej grupki posłów, pod wodzą byłego ministra Tomasicza, żaden reprezentant narodu chorwackiego nie chciał z nim wejść w pertraktacye, nawet bardzo efektowny program jego nie zdołał nikogo w błąd wprowadzić i p. Rakodczay pozostał odosobnionym. Nie potrafił znaleść drogi do narodu.

P. Rakodczay stracił tedy wszelką wartość dla rządu węgierskiego, który, rozwiązując Sejm chorwacki i rozpisując nowe wybory, musi na kierującem stanowisku w Chorwacyi mieć osobistość, posiadającą nietylko jego zaufanie, lecz także zaufanie przynajmniej znacznej części ludności. Zaczęły się więc rokowania między br. Pawłem Rauchem, synem Lewina Raucha, pierwszego bana po zawarciu ugody chorwacko-węgierskiej w r. 1868, o objęcie następstwa po Rakodczayu. Bar. Rauch jest wodzem „unionistów“ w Chorwacyi, którzy wprawdzie stoją na zasadzie ugody z r. 1868, ale domagają się znacznego rozszerzenia autonomii i ścisłego wykonania postanowień ugody i z tego powodu byli dotychczas partyą opozycyjną. Dziś rząd węgierski byłby już zadowolony, gdyby mógł oprzeć się na „unionistach“ i gdyby oni stanowili większość przyszłego Sejmu.

Baron Rauch, jako długoletni poseł, mający po swej stronie także pewien zastęp zwolenników wśród arystokracyi, liczy na to, że uda mu się większość taką przy wyborach uzyskać. — Nominacyę Raucha na bana Chorwacyi uważać też można za fakt dokonany. Czy wobec panującego w kraju rozgoryczenia baron Rauch potrafi zdobyć przy wyborach większość rządową, jest jeszcze wątpliwem, ale przy istniejącej w Chorwacyi ordynacyi wyborczej nie jest to wykluczonem. Wystarczy powiedzieć, że trzecia część Sejmu składa się bądź z wirylistów, bądź też z posłów, wybieranych przez wirylistów, na których rząd zawsze liczyć może. Miasta i wsie wybierają 81 posłów do Sejmu na podstawie głosowania pośredniego. I tutaj więc nie będzie może tak trudną rzeczą przy presyi rządowej przeprowadzić pewną część kandydatów unionistycznych. Byłaby wtedy przynajmniej teoretyczna większość rządowa. Nie decyduje to jednakże jeszcze o zdolności do pracy Sejmu, jeśli nowy ban nie porozumie się z partyą Starcewicza, która się spodziewa znacznego przyrostu mandatów przy nadchodzących wyborach. W każdym razie baron Rauch jest osobistością, bardziej się nadającą do przeprowadzenia rokowań politycznych w Chorwacyi, aniżeli p. Rakodczay. Dla rządu węgierskiego kampania, podjęta przeciw Chorwatom, kończy się na wszelki wypadek poważną klęską. Utworzona pod jego patronatem koalicya serbsko-chorwacka, t. zw. „partya rewolucyonistów“ zbankrutowała; wprowadzenie języka węgierskiego w służbie kolejowej nie udało się. Rząd węgierski chcąc ustalić zgodę z Chorwacyą, musi dziś już poczynić bardzo ważne ustępstwa narodowe. — Inaczej misya barona Raucha się nie uda. Jakkolwiek więc wybory się skończą, to naród chorwacki nie straci na tej walce, którą mu rząd węgierski narzucił, przeceniając swoje siły. — Nie będzie to pierwsze, ani ostatnie zwycięstwo Chorwatów nad Madziarami. Sz.

Nowa pożyczka pruska.

Świat finansowy w Niemczech, niepokojony w ostatnich miesiącach tak samo, jak w wielu innych krajach, rozmaitemi wstrząśnieniami, ma nową sensacyę. Jest nią niespodziewane do pewnego stopnia dla szerszych kół rozpisanie nowej pożyczki pruskiej. Właściwa sensacya tkwi zaś w tym wypadku nie tyle w pożyczce samej, ile w dziwnym sposobie jej emisyi i w innych towarzyszących jej okolicznościach. Nasamprzód bowiem wysokość tej pożyczki nie jest z góry oznaczoną — wiadomo tylko, że rząd pragnie uzyskać conajmniej 400 milionów — jeśli atoli subskrypcya znacznie tę kwotę przekroczy, weźmie i więcej. Pod drugie odstąpiono tym razem od współudziału wielkich banków; emisya tej pożyczki spoczywać będzie wyłącznie w rękach pruskiego banku państwowego, tak zw. „Seehandlung“, wszelkie inne banki zaś będą tylko pośredniczyły przy subskrypcyi w ten sposób, że za wynagrodzeniem $\frac{1}{4}$ procentu przyjmować będą zgłoszenia na tę pożyczkę dla owej rządowej „Seehandlung“. Po trzecie ma to być pożyczka długoterminowa w formie zapisów długu państwowego — a mimo to, jak na Prusy, wysokoprocentowa — bo na razie — na przeciąg lat dziesięciu, czteroprocentowa; dopiero po upływie tych lat dziesięciu procent jej obniży się na $3\frac{3}{4}$ — a po dalszych pięciu latach na $3\frac{1}{2}$ procent. Nadto zaś na owe sensacyjne okoliczności składa się fakt, że pożyczka ta ogłoszona została w chwili zawsze jeszcze bardzo znacznego naprężenia na rynkach pieniężnych, a dalej warunek, iż przez cały rok bieżący do 31 grudnia 1908 pożyczka nie może być przedmiotem handlu na giełdzie.

Warunek ten ma zapobiedz subskrypcyom spekulacyjnym. Rząd pruski, wydając tę pożyczkę po kursie 98·5 — życzy sobie rzekomo, aby dostała się ona do rąk tych, którzy pragną w niej ulokować swoje kapitały, bez żadnych sztucznych zwyżek kursu, a tem samem, ażeby korzyść z niej wyłącznie tym kołom przypadła w udziale.

Świat giełdowy i bankowy w Niemczech wobec tych wszystkich okoliczności bynajmniej nie jest ucieszony tą pożyczką. W sferach tych mówi się już o niej, jako pożyczce biurokratycznej, a głównie zarzuca się rządowi pruskiemu, że wybrał się z nią zupełnie nie w porę. Tego rodzaju długotrwała pożyczka państwa o dobrym i pewnym kredycie, jakiem są Prusy, w dodatku na czas dłuższy czteroprocentowa, wywiera wielki pociąg na te sfery kapitalistyczne, które pragną zapewnić sobie stały, dobry a pewny dochód; nie ulega więc wątpliwości, że znajdzie ona amatorów — przez to atoli w czasie, w którym i tak już braknie ruchomych pieniędzy — więcej ich się jeszcze wyciągnie z rynków i uwięzi, co znów źle oddziałać może na stosunki przemysłowe. Nadto zaś stosunkowo wysoka stopa procentowa obciąży znów znacznie skarb państwowy.

Z kół rządowych odpowiadają na to, że gdyby państwo teraz właśnie nie przystąpiło do zaciągnięcia tej pożyczki — przemysł jeszcze gorzejby na tem wyszedł. Kapitałów, które w niej ulokowane zostaną, może i takby nie uzyskał, nadto zaś nie mógłby otrzymać wielkich inwestycyjnych zamówień, na które pożyczka ta głównie jest przeznaczoną. A więc właśnie przez nią otrzymać może nowe pieniężne soki ożywcze.

Tą swoją nową operacyą finansową Prusy zerwały na-razie, a zerwały z musu — ze względu na obecną drożyznę pieniędzy, z dawnym swoim systemem pożyczek 3- i $3\frac{1}{2}$-procentowych. Wprawdzie już w roku zeszłym zaciągnęły pożyczkę również czteroprocentową, lecz była to pożyczka tylko krótkoterminowa, płatna za lat pięć. Obecnie zaś rozchodzi się o pożyczkę długotrwałą. To też nowa ta operacya zdeprecyonuje bardziej jeszcze dawniejsze pożyczki trzy- i trzy i pół-procentowe. — Wobec wielkiego zapotrzebowania gotówki w ostatnich latach spadły one w kursie bardzo znacznie, obecnie zaś, na samą wieść o wydaniu tej nowej pożyczki o dalsze $1\frac{1}{2}$ procent. Z tem atoli, jak się zdaje, pruskie ministerstwo finansów wcale się nie liczy. Nie liczy się i z tem, że przez tę nową czteroprocentową pożyczkę utrudni bardzo kredyt wszystkich gmin miejskich — a niemniej zapowiedzianą już na wiosnę r. b. nową pożyczkę, również czteroprocentową Rzeszy niemieckiej. W kołach rządowych pruskich spodziewają się widocznie, że już w niedługim czasie ogólna sytuacya finansowa tak się polepszy, iż także inne zapotrzebowania kredytowe znajdą pokrycie. Że mimo to aż na lat dziesięć ustalono czteroprocentową stopę nowej pożyczki — dowodzi, iż rząd pruski za każdą cenę zapewnić sobie pragnie znaczne fundusze. Za tem przemawia także nieokreślona na razie ogólna kwota nowej pożyczki.

Zaznaczyć tu jeszcze wypada, że o sile kredytowej Prus i Niemiec mylne u nas wielokrotnie odzywają się zdania. Na finansową ruinę, a chociażby tylko na groźniejsze finansowe kłopoty państwa pruskiego jeszcze się nie zanosi i na tej okoliczności opierać nadzieję, iż ona położy tamę dalszej walce Prus z żywiołem polskim, byłoby wprost niedorzecznem złudzeniem. W porównaniu do innych państw Europy, do wysokości swoich budżetów do olbrzymiego swego majątku kolejowego i do zasobów kapitalistycznych swej ludności — dotychczas jeszcze ani Prusy, ani Niemcy nie są zbytnio przeciążone długami. Prusy np., państwo o przeszło 6000 mil kwadratowych i 38 milionach mieszkańców, o budżecie rocznym, przekraczającym znacznie $2\frac{1}{2}$ miljarda marek — mają długów państwowych (wraz z długami kolejowemi) nie spełnia 8 miliardów marek. Długi innych państw Rzeszy niemieckiej wynoszą ogółem około 5 miliardów, długi wspólne całego cesarstwa, rozporządzającego także własnym, blisko trzy miliardowym budżetem — dochodzą 4 miliardów marek. Razem więc cała Rzesza niemiecka, obejmująca 9900 mil kwadratowych i 60 milionów mieszkańców — z rocznym łącznym budżetem wszystkich państw wysokości blisko $6\frac{1}{2}$ miliarda marek — obciążona jest długiem, wysokości około 17 miliardów marek. Przy wielkich zasobach kapitalistycznych tego państwa, które ilustruje najwymowniej dochodząca do 9 miliardów kwota, złożona w samych tylko kasach oszczędności — dług to nie jest tak wysoki, iżby mógł być bezpośrednio groźny.

A tem mniej jeszcze w porównaniu z innemi państwami Europy. Długi Francyi wynoszą przecie 27 miliardów marek, Anglii (bez kolonii) 16 miliardów, Włoch 13 miliardów, Austro-Węgier (razem) także około 13, Rosyi 16 miliardów marek.

Niestety, o brak funduszów nie tak rychło jeszcze rozbije się antipolska polityka Prus!

Miliard długu m. Wiednia.

W piątek po południu w biurze prezydyalnem magistratu miasta Wiednia odbyła się pod przewodnictwem burmistrza dra Luegera konferencya w sprawie pożyczki, którą zaciągnąć ma gmina miasta Wiednia. Konferencya powzięła stanowczą uchwałę zaciągnięcia **nowej pożyczki w kwocie 360 milionów koron** w drodze tak zwanej ustawy ramowej, która umożliwia gminie do wysokości powyższej kwoty pokrywać pożyczkami wydatki większe.

Nowa ta pożyczka jest **ósma** z rzędu, zaciągnięta przez miasto Wiedeń. Pierwsza pożyczka wynosiła 25 milionów reńskich, następna 10 milionów reńskich, trzecia 30 milionów reńskich. Po niej nastąpiła pożyczka wodociągowa na 35 milionów koron, gazowa na 60 milionów, elektryczna na 30 milionów, a wreszcie inwestycyjna na 285 milionów koron. Obecna pożyczka jest najwyższą z dotychczasowych i po zrealizowaniu jej **długi** miasta Wiednia wyniosą 938 **milionów koron**, t. j. prawie **miliard**, gdy własność gminy oszacowana jest na 912 milionów.

Nowa pożyczka będzie 4-procentową i prawdopodobnie zrealizowaną zostanie przez konsorcyum banków wiedeńskich. Wedle urzędowego komunikatu z obrad konferencyi wspomnianej stwierdzili członkowie jej, że na czas najbliższych sześciu lat **potrzeba 360 milionów koron na cele inwestycyjne**, czego nie można pokryć z bieżących dochodów. Oprocentowanie i amortyzacyę tej pożyczki będą pokrywać dochody tej części pożyczki, która zostanie obrócona na cele produktywne. Dzisiaj ma sprawę pożyczki załatwić wydział gminny, a w piątek zajmie się nią Rada miasta Wiednia.

W rozmowie z redaktorem pewnego dziennika wiedeńskiego burmistrz dr Lueger oświadczył, że w pierwszym rzędzie pożyczka, mająca być zaciągniętą, zostanie użyta na przeniesienie dwóch koszar za miasto i na wybudowanie nowych budynków dla pomieszczenia wojska po zburzeniu obecnych koszar. Dalej chodzi o rozwiązanie kwestyi aprowizacyjnej, a mianowicie o zaopatrzenie miasta w tanie mięso i tani węgiel. Wreszcie idzie szereg inwestycyj innych, jak gazowa, elektryczna, budowa szpitala jubileuszowego itd

Jak widzimy, Wiedeń nie waha się przed miliardowym długiem, kiedy chodzi o inwestycye. Jest to zgodne z zasadami ekonomii społecznej, wedle których na przedsiębiorstwa, z których korzystać mają dalsze pokolenia, zaciągane bywają pożyczki, ażeby ciężar wydatków ponosiła także i przyszłość korzystająca z owych inwestycyj w całej pełni. — A powtóre inwestycye, jako rzeczy produktywne, same spłacają zaciągnięty na nie dług i dają nawet ponadto dochody.

Kronika.

Kraków, 7 stycznia.

Posłowie demokratyczni na Kotłowem. W niedzielę o godz. 8 wieczór przybyli wszyscy uczestnicy zgromadzenia posłów demokratycznych, obradującego w krakowskiej sali Rady miejskiej, zaproszeni przez prezesa Izby rękodzielniczej, p. Kosobuckiego, do sali cechu rzeźniczego na Kotłowem. Starsi cechów krakowskich i przedstawiciele świata rękodzielniczego i przemysłowego, witali gości u wejścia i zaprosili do zastawionych stołów. Wśród ożywionej pogawędki, podczas której goście zamiejscowi zapoznawali się z gospodarzami, zabrał głos radca Piotr **Kosobucki**. Wyraził on wdzięczność dla uczestników obradującego w Krakowie zgromadzenia, że odwiedzili rękodzielników i przemysłowców w ich domu. Po raz pierwszy się zdarza, że w miejscu tem rękodzielnicy krakowscy goszczą tak licznie zebranych przedstawicieli demokracyi polskiej z Sejmu i parlamentu wraz z prezesem Koła polskiego. Rękodzielnicy uważają sobie to za wielki zaszczyt i zapowiedź nowego zwrotu, jaki dokonuje się w opinii publicznej kraju. Mieszczaństwo krakowskie, którego rdzeniem był stan rękodzielniczy, dawało dowody swojego patryotyzmu, z bronią w ręku broniąc murów tego miasta i stając w obronie ideałów narodowych. Mieszczaństwo to było zawsze demokratycznem i dzisiaj cieszy się, że stronnictwa demokratyczne przez łączenie się dla spraw wspólnych, pomagają idei demokratycznej do zwycięstwa. Mowca wymienił kilka, najbardziej piekących spraw rękodzielników i prosił o zaopiekowanie się niemi, poczem wniósł toast na cześć demokratycznych posłów polskich, w ręce prezesa Koła, p. **Głąbińskiego**.

Prezes **Głąbiński** w pięknem przemówieniu podniósł doświadczony patryotyzm mieszczaństwa krakowskiego, zapewniał o przychylności posełstwa polskiego dla podniesienia stanu mieszczańskiego, którego znaczenie społeczne i ekonomiczne nie może być zapoznawane. Zapewniał też, że sprawy rękodzielników i przemysłowców krakowskich, zawsze doznawać będą ze strony posłów polskich gorliwego poparcia. Toastem na cześć mieszczaństwa krakowskiego, w ręce prezesa Kosobuckiego, zakończył, żywemi darzony oklaskami, przemówienie swoje prezes Głąbiński.

Uczestnicy zgromadzenia, urządzonego w ostatniej dopiero chwili, żałowali bardzo, że nie mogli dłużej zabawić w towarzystwie przedstawicieli przemysłowych sfer krakowskich. Gościna w sali cechu rzeźników na Kotłowem trwała zaledwo godzinę, — ale i ten czas wystarczył, aby posłowie najmilsze z tego pobytu wśród mieszczan krakowskich wynieśli wspomnienie.

Wspólna uczta uczestników zgromadzenia demokratycznego w Krakowie odbyła się w niedzielę w mniejszej sali starego teatru. Zamiejscowi goście zwiedzali przedewszystkiem odrestaurowany w tak pomysłowy i oryginalny sposób gmach, wyrażając się z wielkiem uznaniem dla artyzmu i wykwintnego smaku, z jakiemi urządzono salę koncertową, westybul i t. d. Do zastawionych stołów zasiadło przeszło 60 osób. Miejsce honorowe zajęło prezydyum wiecu z prezesem Rayskim, wiceprezydentem m. Lwowa drem Rutowskim i prezesem stronnictwa narodowo-demokratycznego, drem Janem Pawlikowskim. Do stołu biesiadnego zasiedli między innymi redaktorzy „Słowa Polskiego“ pp. Zygmunt Wasilewski i dr Grabski, którzy brali także udział w zgromadzeniu posłów demokratycznych.

Szereg toastów, których treść obracała się w kole myśli politycznych, jakie wyłoniły się na zgromadzeniu poprzedniem, rozpoczął prezydent **Leo**, wnosząc kielich na pomyślność Unii stronnictw demokratycznych w ręce prezesa Koła polskiego, p. Głąbińskiego. W dłuższem przemówieniu podniósł poseł **Głąbiński** doniosłość konsolidacyi stronnictw demokratycznych i wniósł toast na cześć lewicy sejmowej w ręce jej prezesa p. Albina **Rayskiego**, który zaznaczył, że myśl tej konsolidacyi wyszła z pośród demokracyi krakowskiej, która złożyła przez to dowód wielkiej dojrzałości politycznej. Zakończył toastem na cześć prezydenta m. Krakowa dra Lea.

Z właściwą sobie swadą krasomówczą pił poseł **Rutowski** na cześć i pomyślność ludu polskiego w ręce obecnych posłów ludowych. Dr Adam **Doboszyński** wniósł toast na cześć Unii demokratycznej w Kole Polskiem w ręce jednego z jej prezesów, dra **Germana**, który odwzajemnił się toastem na pomyślny rozwój demokracyi krakowskiej, adresując swój toast w ręce prezesa Polskiego stronnictwa demokratycznego, dra Ernesta Bandrowskiego.

Toastem na pomyślność narodowej demokracyi odpowiadając, zaznaczył dr E. **Bandrowski**, jakie wspomnienia łączy demokracya krakowska z nazwiskiem Pawlikowskich i dlatego toast swój wniósł w ręce prezesa stronnictwa narodowo-demokratycznego, dra Jana Gwalberta Pawlikowskiego. W dalszym ciągu na cześć ludu polskiego pił dr Jan **Pawlikowski**, na co poseł **Maślanka** odpowiedział toastem na cześć Unii demokratycznej. Poseł **Małachowski** wniósł zdrowie wszystkich stronnictw demokratycznych, poseł **Tomaszewski** pił na pomyślny rozwój prasy demokratycznej w ręce redaktorów „Słowa Polskiego“ i „Nowej Reformy“. Szereg toastów zakończył poseł **Battaglia** staropolskim „Kochajmy się“.

Wśród żywej rozmowy, w pięknym westybulu przy czarnej kawie i cygarze prowadzonej, spędzili uczestnicy towarzyskiego zebrania jeszcze chwil kilka. Rozmowa dotyczyła głównie spraw bieżącej polityki.

W niedzielę odbył się w salonach prezydenta miasta raut, którym państwo Leowie podejmowali uczestników zgromadzenia poselskiego.

† Jan Kwiatkowski, radca miejski, umarł wczoraj w Krakowie.

S. p. Jan Kwiatkowski urodził się w roku 1843 w Krakowie. Ukończył tu dawną akademię techniczną i poświęcił się zawodowi kupieckiemu, wstąpiwszy do księgarni Wilda. W roku 1863 stanął w szeregach narodowych wraz z trzema swoimi braćmi, z których dwaj polegli w walce. S. p. Jan wstąpił do oddziału Langiewicza i brał kilkakrotnie udział w potyczkach. W bitwie pod Miechowem został wzięty do niewoli i więziony był przez rok w cytadeli w Orle, poczem zesłany został na Sybir, gdzie przebywał przez 4 lata. Ułaskawiony wrócił w roku 1868 do kraju i założył handel węglem, który do końca życia prowadził.

Zmarły czynny brał udział w życiu publicznem naszego miasta. Pod egidą Tad. Romanowicza zdobył mandat do Rady m. Krakowa, który przez lat piętnaście przeszło piastował, pracując na tem stanowisku bardzo gorliwie. Zasiadał także w wydziale Izby handlowej, w Towarzystwie Tatrzańskiem, gdzie był wiceprezesem, w Towarzystwie strzeleckiem i w wielu innych instytucyach. Szczególnie energiczną była jego działalność w kongregacyi kupieckiej, której był podstarszym.

Zmarły zostawia wdowę, syna i cztery córki zamężne: Tichową, żonę artysty-malarza, Chmielarczykową, żonę adwokata, Horainową, żonę sekretarza sądowego i Sznajdrową, żonę lekarza.

Pogrzeb odbędzie się we środę o godzinie 2 po południu z domu przy ulicy Zwierzynieckiej l. 19.

Z powodu śmierci ś. p. Jana Kwiatkowskiego, na gmachu magistratu i Izby handlowo-przemysłowej, wywieszono żałobne chorągwie.

Starszy kongregacyi kupieckiej radca Henryk Schwarz ogłasza następujące pismo: „Upraszam wszystkich pp. kupców krakowskich, aby dla uczczenia pamięci wielce zasłużonego kupca i obywatela, a podstarszego kongregacyi kupieckiej ś. p. Jana **Kwiatkowskiego, w dzień jego pogrzebu, t. j. jutro, we środę d. 8 stycznia od godz. wpół do 2 do godz. wpół do 4 sklepy swoje zamknąć zechcieli**, a personal przez ten czas, dla wzięcia udziału w pogrzebie, od zajęć zwolnili. Członkowie kongregacyi kupieckiej zechcą zebrać się jak najliczniej o godzinie trzy kwadranse na 2 przed domem żałoby l. 19 przy ulicy Zwierzynieckiej, celem gremialnego wystąpienia za trumną podstarszego“.

Prezydyum Stowarzyszenia kupców i młodzieży handlowej w Krakowie zaprasza wszystkich członków do korporatywnego wzięcia udziału w pogrzebie długoletniego i bardzo zasłużonego członka Stowarzyszenia, ś. p. Jana Kwiatkowskiego, który się odbędzie dnia 8 b. m., o godzinie 2 po południu. Członkowie Stowarzyszenia zechcą się zebrać przed pogrzebem w lokalu Stowarzyszenia przy ul. Wolskiej o godzinie 3 kwadranse na 2 po południu, skąd wyruszą gremialnie pod sztandarem Stowarzyszenia pod dom żałoby.

Z ubiegłych dwóch świąt, onegdajszej niedzieli i wczorajszego święta Trzech Króli należy zanotować kilka szczegółów. Mianowicie mróz przez dni te znacznie osłabł, do zupełnej jednak odwilży nie przyszło, a wczoraj pod wieczór zimno znowu się zwiększyło i mróz doszedł do 8° Reaumura.

Karnawał, który zapowiada się w bieżącym roku nadzwyczaj ożywiony, w ubiegłych dwóch dniach świąt znalazł wyraz w całym szeregu zabaw w domach prywatnych i różnych stowarzyszeniach; z tych ostatnich bardzo dobrze powiódł się Raut Japoński, urządzony w niedzielę staraniem Towarzystwa „Eleuteryi“, zabawa, przy której w myśl zasad stowarzyszenia, nie wypito ani jednej kropli, pod jakąkolwiek formą, alkoholu. Dalej bawiono się ochoczo w „Ognisku“, stowarzyszeniu drukarzy i litografów; w dniu tym odbyło się też kilka wspólnych zebrań, by przy „opłatku“ spędzić kilka przyjemnych chwil. Wczoraj, w święto Trzech Króli, odbył się „opłatek“ w „Ognisku“ stowarzyszeniu nauczycielskiem i w polskiem Kółku kontuszowem — przy licznym udziale uczestników.

Zarówno teatr miejski, jak wszystkie inne przybytki rozrywek publicznych cieszyły się też przez ubiegłe święta nadzwyczajną frekwencyą.

Dzisiaj, we wtorek, od rana pada gęsty śnieg, który umożliwi znowu prędszą sannę, na którą cieszą się liczni rozrywki tej amatorowie.

Wiadomości osobiste. Bawi w Krakowie za krótkoterminowym urlopem znany krytyk i powieściopisarz p. Antoni Sygietyński, profesor warszawskiego konserwatoryum.

P. Mieczysław **Horbowski**, profesor konserwatoryum, po dłuższej wycieczce do Paryża i Medyolanu, podjętej w celach artystycznych, powrócił do Krakowa.

Zapis na Towarzystwo im. Marcinkowskiego. Zmarły w Krakowie dnia 23 listopada 1907 roku profesor tarnopolskiego seminaryum nauczycielskiego, ś. p. Marceli Lewiński, zapisał testamentem cały swój majątek **Towarzystwu pomocy naukowej im. Marcinkowskiego w Poznaniu. Sąd powiatowy cywilny** (oddział XVI) w Krakowie wezwał już zarządcę majątku spadkowego, p. Józefa Gebharda, dyrektora seminaryum nauczycielskiego męskiego w Kętach, ażeby zawiadomił wspomniany sąd, kto zastępuje wymienione towarzystwo, albo przedłożył sam pełnomocnictwo, celem ostatecznego podjęcia spadku na rzecz Tow. im. Marcinkowskiego.

Z Towarzystwa muzycznego. „Requiem“ Verdiego wypełni program najbliższego koncertu Towarzystwa muzycznego, który odbędzie się w piątek dnia 10 b. m. W wiekopomnem dziele, napisanem po śmierci poety Włoch, Sonzogna, dotarł Verdi do wyżyn, na których stanął Mozart w swojej Mszy żałobnej. Tragizm żalu skojarzył się w niem z anielską pięknością melodyki włoskiej. Potężniejsze w wyrazie, wyższe w środkach artystycznych od „Aidy“, jest „Requiem“ punktem zwrotnym w twórczości Verdiego, zarazem jego arcydziełem. W koncercie, do którego od dłuższego już czasu robi Towarzystwo muzyczne sumienne przygotowania, wezmą udział, jako soliści, śpiewacy polscy: pani Kamińska-Latoszyńska, znana w Warszawie śpiewaczka koncertowa o ujmująco pięknym głosie; panna Anna Michel, uczennica prof. Broche'a w Paryżu; tenor p. A. J., (uczeń prof. Horbowskiego) i p. Alfred Langer, basista opery w Lublanie.

Z teatru miejskiego. „Dla szczęścia“, dramat w 3 aktach Stanisława Przybyszewskiego, powraca na scenę krakowską po dziesięciu latach nie grania. Obsadę tworzą pp. Solska, Ordon-Sosnowska, Solski i Mielewski. Pierwsze przedstawienie w sobotę dnia 11 bm. Wieczór uzupełni „Stypa“, komedya w 1 akcie Dyka, tłomaczona z czeskiego.

„Jadzia wdowa“ Ruszkowskiego grana będzie na środowem popularnem przedstawieniu. We czwartek po raz ósmy „Narzeczona w depozycie“.

Z krakowskiego urzędu pośrednictwa pracy. Kierownictwo krakowskiego urzędu pośrednictwa pracy komunikuje:

W ostatnich czasach więcej niż lat ubiegłych rozpoczął się znowu odpływ robotników sezonowych do Prus. Robotnicy ci jadą bez kontraktów i bez informacyj, a ponieważ obecne zapotrzebowanie robotnika rolnego jest jeszcze minimalne, wskutek tego robotnicy na razie zajęcia znaleść nie mogą. Od paru dni w Mysłowicach około 500 robotników daremnie wyczekuje pracy. Na podstawie informacyj, przesłanych przez pruskie graniczne urzędy, okręgowy urząd pośrednictwa pracy w Krakowie ostrzega ludność przed masowem wychodźtwem na roboty polne do Prus w obecnej porze.

Z izr. Rady wyznaniowej w Krakowie. W d. 30 i 31 grudnia odbyły się wybory do izr. Rady wyznaniowej w Krakowie. Wybrani zostali pp.: dr Samuel Tilles, dr Izydor Deiches, dr Ignacy Landau, dr Ignacy Lauer i Juliusz Schönwetter z Koła I, pp. Abraham Deutscher, Henryk Heumann, Emanuel Blankstein, M. Jonkler i S. L. Anisfeld z II Koła, tudzież pp. Abraham Margulies, Gedalje Langrock, H. M. Gross, Juda Birnbaum i Samuel Landau z III Koła. Nadto wybrano 24 członków komisyi, powołanej do wymierzania podatku wyznaniowego oraz 30 mężów zaufania, którzy razem z całą Radą wyznaniową mają dokonać wyboru rabina gminnego.

Ukonstytuowanie się nowej Rady wyznaniowej nastąpiło w dniu 6 b. m. — Prezydentem gminy izraelickiej wybrany został ponownie dr Samuel Tilles, I wiceprezesem dr Rafał Landau, a II wiceprezesem p. Abraham Margulies również ponownie.

Z Podgórza. Zarząd Czytelni imienia Kilińskiego w Podgórzu donosi, że odczyt p. J. P. p. t.: „Działania [illegible] na mózg“ odbędzie się dnia 10 b. m. o godzinie 7 wieczór.

Z kraju.

Wadowice, 6 stycznia. (Wybór burmistrza.) Dnia 4 bm. Rada miasta wybrała burmistrzem dra **Opydę**. Asesorami wybrano pp. Nartowskiego i Grzybka.

Pożar. Piszą nam ze Świątnik Górnych: W nocy z 4 na 5 b. m. o godzinie 1·30 wybuchł pożar w domu p. Franciszka Kotarby i zniszczył dom mieszkalny i stojącą obok stodołę. Sześć osób, pogrążonych we śnie, zbudził dopiero wciskający się do pokojów dym, tak, że z trudem zaledwie zdołały uciec ze stojącego już w płomieniach domu. Oderwane cegły komina przywaliły 9-letniego chłopca i p. Władysława K., który z niezwykłem poświęceniem się ratował palący się budynek. Obu odwieziono do szpitala. Straż pożarna, mimo dzielnej obrony, nie mogła ugasić ognia z powodu braku wody, gdyż nawet w sikawkach tworzył się lód. Przyczyna pożaru dotąd nie wiadoma.

Przemyśl, 6 stycznia. (Obchód ku czci Wincentego Pola. Troje dzieci w płomieniach. Kurs oficyantów pocztowych. Kurs hodowlany.)

Spóźniliśmy się trochę z obchodem rocznicy urodzin Pola. W każdym razie jednak, choć dość późno po innych miastach — to i Przemyśl uczci tę rocznicę. Zasługa inicyatywy należy się tutejszemu Kołu pań T. S. L. Odbyło się zebranie przedstawicieli towarzystw polskich, na którem wybrano komitet obchodowy. Dotychczas nakreślono w głównych zarysach program obchodu, który odbędzie się 15 albo 22 stycznia.

Straszny wypadek poparzenia przez ogień trojga dzieci zdarzył się tu przy końcu ubiegłego miesiąca. W sobotę 28 grudnia stróżowa Z. Wesołowska wychodząc wieczorem do miasta zamknęła izbę pozostawiając pod kuchnią płonący ogień. W izbie znajdowało się troje dzieci, z których najmniejsze, dwuletni chłopczyk otworzył drzwiczki pieca, wyjął głownię i począł się nią bawić. Od główni zajęły się sukienki i nieszczęśliwe dziecko w kilka chwil później stanęło w płomieniach. Widząc to najstarsza jego sześcioletnia siostra pospieszyła bratu na ratunek, ale w kilka chwil i ona stanęła w płomieniach. Wtedy średnia pospieszyła rodzeństwu z pomocą, lecz i na niej zajęła się sukienka. Tymczasem na krzyk dzieci nadbiegli sąsiedzi, pogasili na nich ubranie i udzielili im pierwszej pomocy, poczem odwieziono je do szpitala, gdzie najstarsza zmarła w dwa dni później wśród bolesnych męczarni. Pozostałych przy życiu dwoje dzieci ma się dziś znacznie lepiej.

Kurs oficyantów pocztowych rozpoczął się w Przemyślu 2 b. m. Kurs otwarł przemówieniem naczelnik poczty p. Czaczka. Na kurs, który trwać będzie przez 3 miesiące, przybyło 8 oficyantów i 4 oficyantki. Po ukończeniu kursu odbędzie się egzamin w obecności delegata dyrekcyi lwowskiej.

Z dorocznie odbywających się tu kilku zjazdów powiatowych Kółek rolniczych, pierwszy odbędzie się w dniach 13, 14 i 15 b. m. Ze zjazdem połączony będzie kurs hodowlany. Program zjazdu obejmuje następujące wykłady: Legitymacye i ich znaczenie. Podatek domowo-klasowy. Chów i żywienie krowy mlecznej (insp. Bańkowski). Chów drobiu (p. Stasiniewiczowa). Chów królików (p. Olszewski). Uczestnicy z poza Przemyśla otrzymają wolne mieszkanie na czas kursu.

Ze świata.

† Ks. biskup Stefan Zwierowicz. Z Sandomierza donoszą depesze, że w dniu 4 bm. zmarł tam nagle na chorobę serca biskup Stefan Zwierowicz. W kościele polskim wiadomość o śmierci ś. p. biskupa Zwierowicza wywoła szczery i głęboki żal, zmarły bowiem należał do najzasłużeńszych dostojników kościoła w Królestwie Polskiem, do rzędu tych męczenników sprawy narodowej, którzy padli ofiarą prześladowania i wygnaniem odpokutować musieli obronę praw kościoła i narodu.

Urodzony w roku 1842 w powiecie bialskim, gubernii grodzieńskiej, nauki gimnazyalne pobierał w Białymstoku. W r. 1861 wstąpił do seminaryum duchownego w Wilnie, skąd udał się do akademii duchownej, którą ukończył ze stopniem magistra św. teologii. Wyświęcony w r. 1867, w trzy lata potem został profesorem seminaryum w Wilnie, a w kilka lat później prefektem oraz członkiem komitetu egzaminacyjnego przy wileńskim okręgu naukowym, następnie inspektorem, w końcu rektorem seminaryum wileńskiego. Spełniając kolejno obowiązki proboszcza parafii św. Rafała w Wilnie, dziekana wileńskiego, kanonika gremialnego kapituły wileńskiej, ś. p. ks. Stefan Zwierowicz po śmierci ks. biskupa Zdanowicza w roku 1897 objął administracyę dyecezyi wileńskiej, sprawiając w niej rządy pełne poświęcenia i zyskując miłość ogólną społeczeństwa całego. W roku 1902 pozbawiony, podobnie jak dzisiejszy biskup tej dyecezyi ks. biskup Ropp, odpowiedzialnego tego stanowiska, ś. p. biskup Zwierowicz zmuszony był udać się do Tweru. W kilka jednak miesięcy potem, po śmierci ks. biskupa Sotkiewicza, w grudniu 1902 r. został biskupem sandomierskim i na tem stanowisku dokonał chwalebnego żywota, otaczany czcią, miłością i przywiązaniem całej dyecezyi. Cześć jego pamięci! — —

Zmiana generał-gubernatora warszawskiego. Do „Słowa Polskiego“ donoszą z Warszawy: Krążąca od dawna pogłoska o dymisyi generał-gubernatora Skałłona potwierdza się. Ostatecznym powodem ustąpienia jest antagonizm pomiędzy Skałłonem a biskupem chełmskim Eulogiuszem w sprawie oddzielenia Chełmszczyzny.

Miejsce Skałłona zająć ma generał Rennenkampf. Ustąpić ma także naczelnik kancelaryi generał-gubernatora Jaczewski.

Z Warszawy. (Więzienie w ratuszu — Egzekucya. — Ze Sosnowca. — Ś. p. dr Kryże).

— Władze żandarmsko-policyjne i ochrana nie ustają w gorliwości ścigania „przewrotowych żywiołów“. W tym pościgu charakterystyczną jest ta okoliczność, że, jak zawsze, przedmiotem pościgu są głównie przestępcy polityczni. Policya woli pozwolić ujść pięćdziesięciu bandytom, mordercom i terorystom, niż uronić jednego „politycznego“, którego ochrana podejrzywa o należenie do partyi. Rzecz wprost nie do uwierzenia, że tylko pod zarzutem należenia do partyi, zarzutem opartym na poszlakach w tym rodzaju, jak wspólne fotografowanie się, lub znalezienie między papierami fotografii jakiejś osoby, naraża tę osobę na rewizyę i często kilkutygodniowe więzienie. Takich aresztowanych, którym zgoła nic udowodnić nie można, wziętych z ulicy lub w domu dlatego, że się temu lub owemu szpiclowi policyjnemu z „ochrany“ narazili lub wydali podejrzanymi, jest obecnie w samym ratuszu 347 osób. I wszyscy ci znoszą tam dantejskie wprost tortury, skutkiem ciasnoty, brudu i niechlujstwa. Stosunki więzienne tego powinny znaleźć i niewątpliwie [illegible] je ku zdumieniu Europy [illegible] i [illegible] łę Skałłona i jego pomocników.

— Ubiegłej nocy powieszony został w cytadeli 17-letni Stefan Wójcik, skazany przez sąd wojenny na śmierć za zabójstwo rzekomego agenta Gzika w Pabianicach w maju r. z.

— Z Sosnowca donoszą, że w dniu 4 b. m. o godzinie 1 po południu, w pobliżu fabryki Szena w Sosnowcu, do przejeżdżającego właściciela sklepu spożywczego, Jana Leśkiewicza, jakiś wyrostek dał 3 strzały z rewolweru. Leśkiewicz padł trupem na miejscu.

— W Warszawie zmarł dnia 4 b. m. zasłużony lekarz, dr Władysław Kryże, urodzony w r. 1839. Zmarły był uczestnikiem powstania 1863 r. i odniósł w walce ciężką ranę. Od r. 1870 był ordynatorem szpitala na Pradze i lekarzem kolei nadwiślańskiej. W dziedzinie szpitalnictwa warszawskiego położył zasługi, jako jeden z najhumanitarniejszych i najbardziej zawodowi swemu oddanych pracowników.

List posła Conciego. Od posła Battaglii otrzymaliśmy odpis listu, wystosowanego do niego przez przewodniczącego klubu posłów włoskich w parlamencie austryackim, Henryka Conciego. W liście tym pos. Conci dziękuje za wyrazy sympatyi, nadsyłane mu przez polskie gminy, stowarzyszenia, zebrania i osoby prywatne za jego wystąpienie w parlamencie w znanej dyskusyi nad projektem wywłaszczenia i podnosi, że także Włosi trydenccy podobnie jak Polacy, walczyć muszą przeciw pangermanizmowi.

Dwa miliony ludności w Wiedniu. Oddział statystyczny magistratu wiedeńskiego ogłosił, że według jego obliczeń ludność miasta Wiednia wynosiła w dniu 31 grudnia 1907 r. 1,999.912 osób. Ponieważ przeciętny dzienny przyrost ludności wiedeńskiej wynosi 116 osób, więc w dniu 1 stycznia b. r. liczba ludności m. Wiednia przekroczyła dwa miliony. Naturalnie jest to wynik teoretycznego obliczenia, gdyż od dnia 31 grudnia 1900 r. nie było spisu ludności. Prócz Wiednia znajduje się jeszcze 5 miast na świecie o ludności powyżej 2 milionów, a mianowicie: Londyn, mający 4,758.218 mieszkańców, Nowy Jork 4,285.435, Paryż 2,722.731, Chicago 2,483.641, Berlin 2,094.269.

Mrozy. Z Wrocławia telegrafują: W okolicy Wrocławia, z powodu mrozu, znalazło śmierć 90 osób.

Zatonięcie żaglowca. Z Rjeki telegrafują: Z powodu wielkiego wichru bora zatonął żaglowiec, na którym znajdowało się 9 osób. Wysłany na pomoc okręt nie zdołał już nikogo uratować.

Nowy Kuba rozpruwacz, ale dopuszczający się zbrodni na dzieciach, wystąpił w Hamburgu. Jak donosi telegram, — wczoraj popołudniu nieznany 20-letni mężczyzna zadał 4-letniej córeczce malarza Miehlkego ranę na 8 cm. długą w podbrzusze, wykazującą podobieństwo do okaleczeń, zadanych dziewczątkom w Berlinie w lipcu 1907 roku. — Dziewczynka zmarła skutkiem rany. Według urzędowego zbadania, zraniona nie została nadużytą seksualnie. Sprawcy nie wykryto.

Tragedya w Olsztynie. Akt oskarżenia przeciw kapitanowi Goebenowi jest już wypracowany. Rozprawy przeciw Goebenowi i Schönebeckowej nie będą połączone. Jak donosi „Berliner Lokal-Anzeiger“, ojciec Schönebeckowej, która jest obłąkaną, znajdował się przez pewien czas w zakładzie dla obłąkanych w Zgorzelicach.

Skutek procesu Hardena. Pisma junkierskie po zasądzeniu Hardena z tryumfem głoszą, że rewelacye jego, ogłoszone w czasopiśmie „Zukunft“ były zmyślonemi. Tymczasem urzędowe sfery już pośrednio uznały ich prawdziwość, przynajmniej częściową. Oto w oddziałach gwardyjskich, jak donoszą z Berlina, w sposób „dyskretny“ podczas nauki o służbie żołnierze, a zwłaszcza rekruci bywają przez kapitanów pouczani o niebezpieczeństwach homoseksualizmu. To jest fakt, który chyba nie przemawia przeciwko Hardenowi, a w tym wypadku „post hoc“ jest widocznie „propter hoc“.

Jedna z wielu. Przed niejakim czasem w pomieszkaniu Lewandowskiego w Berlinie został zastrzelony porucznik Schmid. Ponieważ naówczas władze sądziły, że **Schmid**, jak to zeznał Lewandowski i jego żona, padł ofiarą przypadku, czy własnej nieostrożności, sprawa została ubitą. Obecnie okazało się, że Schmida zastrzelił Lewandowski, przekonawszy się, że Schmid był kochankiem jego żony. Lewandowscy zostali uwięzieni. — Jak donosi telegram z Berlina, przeciw Lewandowskiej wpłynęło było wiele doniesień o oszustwa. Wydawała ona wielkie sumy na stroje, które zdobywała w drodze pożyczek. Po katastrofie udała się do rodziców Schmida, którym sprawę przedstawiła w fałszywem świetle.

Motyl na wysokości 2000 metrów. W dziele o swoich podróżach napowietrznych, wydanem obecnie w Lipsku, pisze profesor dr Poeschel, że podczas jednej ze swoich podróży balonem w Królestwie Polskiem spotkał ponad Rypinem na wysokości 2000 metrów motyla. Dr Poeschel zaznacza, że motyl nie dostał się na tę wysokość, porwany prądem wznoszącego się w górę balonu, gdyż balon bardzo powoli podnosił się. Wkrótce po dalszem wzniesieniu się jeszcze o 250 metrów, spotkał niemiecki aeronauta drugiego motyla.

Operacya na wzburzonym oceanie. Na parostatku angielskim „Pannonia“ w pierwszym dniu podróży do Nowego Jorku, lekarz okrętowy, dr J. Orr, przyszedł do kapitana i oświadczył mu, że jeden z podróżnych, kupiec szkocki, Laco, chory jest na zapalenie ślepej kiszki i że operacya jest konieczną dla uratowania pacyentowi życia. Fale były wzburzone, więc kapitan dla uspokojenia ich rozkazał zatrzymać okręt i wylać na morze pewną liczbę beczek oliwy. Lekarz przystąpił do operacyi, która powiodła się zupełnie, ale po dokonaniu jej dzielny eskulap zemdlał z wytężenia nerwów. Podczas operacyi liczyć się musiał z każdą chwilą, po której znowu wzburzone fale zaczną miotać okrętem i ten niepokój wyczerpał jego siły. Kupiec miał się już dobrze, gdy okręt zawinął do Nowego Jorku, gdzie wkrótce odzyska zupełnie zdrowie.

Skrzypce Ysaye'a. Rzeczoznawca z dziedziny instrumentów muzycznych, A. F. Lehmann, podał w „St. Petersburger Zeitung“ kilka szczegółów o skrzypcach Stradivariusa, skradzionych Isaye'owi podczas koncertu w Petersburgu dnia 15 grudnia u. r. Skrzypce te mają nazwę w literaturze „Herkules“ i zostały zbudowane przez Stradivariusa pomiędzy 1700 a 1725 r., a więc w epoce rozkwitu działalności tego mistrza. Dnia 15 grudnia grał Ysaye na skrzypcach Guarneriego. Jak wszyscy wielcy skrzypkowie, Ysaye wozi z sobą dwoje skrzypiec, Stradivariusa i Guarneriego. Można liczyć na pewne, że artysta rychło odzyska swoje skrzypce, wszystkie bowiem skrzypce Stradivariusa są zaregestrowane i zna je każdy lepszy handlarz instrumentów muzycznych. W Rosyi zostały już raz [illegible] skrzypce Stradivariusa za czasów Aleksandra I, który je kazał nabyć dla siebie w Paryżu. Znajdowały się one z początku w Ermitażu, później atoli oddano je do użytku pierwszemu skrzypkowi orkiestry nadwornej, który atoli nie umiał ich ocenić. Pewnego dnia wykradł je ktoś z szafy orkiestry, gdzie były przechowywane. Później odnaleziono je w Berlinie i odkupiono za 6 rubli. Niestety jakiś pomysłowy wynalazca specyalnego lakieru odnowił je, to jest wylakierował, i niezrównane skrzypce straciły swój ton bezpowrotnie.

Ze stowarzyszeń.

Klub urzędników poczty i telegrafu w Krakowie odbył doroczne walne zgromadzenie 4 bm. — Prezes p. Smoleński poświęcił wspomnienie pośmiertne zmarłym członkom ś. p. Drebczyńskiemu, Górce i Kajetanowiczowi. Członkowie klubu przez powstanie dali wyraz czci dla pamięci zmarłych, którzy oddali niepospolite zasługi około rozwoju klubu. — Sekretarz klubu p. Krudowski zdał sprawozdanie z czynności wydziału za rok 1907, a p. Worobel sprawozdanie kasowe za rok ubiegły, które zamknięto nadwyżką około 400 koron. W dłuższem przemówieniu złożył sprawozdanie biblioteczne p. Kaute, uwiadamiając zgromadzonych, że biblioteka klubowa powiększyła się w roku ubiegłym o przeszło 200 tomów. Na wniosek dyrektora poczt p. Bilińskiego uchwalono jednogłośnie serdeczne podziękowanie członkom wydziału za ich nad wyraz staranną i żmudną pracę dla klubu. Na wniosek p. Kopytkiewicza uchwalono również jednogłośnie absolutoryum członkom wydziału z czynności oraz przedłożenia kasowego. Na wniosek sekretarza klubu uchwalono jednomyślnie wybrać ponownie prezesem na następne dwulecie dotychczasowego prezesa p. Smoleńskiego. Do wydziału wybrano pp. Kaszyckiego Józefa, Kautego Kazimierza, Mikulskiego Aleksandra, Miszkę Józefa, Müllera Józefa, Orzelskiego Maryana, Radewicza Mieczysława i Stocha Stanisława. Skład komisyi szkontrującej: pp. Czerny, Stano i Witeszczak.

Zmarli.

Katarzyna z Podrazkich **Mussilowa**, żona emer. dyrektora tramwaju, zmarła onegdaj w Krakowie.

Dr Józef **Żuliński**, uczestnik powstania polskiego z r. 1863, b. profesor seminaryum nauczycielskiego, zmarł we Lwowie.

Składki. Na legat im. Wyspiańskiego złożono 41 K. zebrane przez p. Taczyłowską za programy na koncert w pensyonacie „Warszawianka“ w Zakopanem.

Dla Tow. „Szkoły ludowej“ złożyli: 4 K 50 h z nierozegranej puli; L. L. 1 K; Dziedzic 50 h.

Na szkołę polską w Hałcnowie złożył A. T. 5 K, zebrane w towarzystwie.

Uniwersytet ludowy im. Mickiewicza.

We środę wykład prof. Tadeusza Pazdanowskiego: „Patryotyzm w literaturze polskiej w pierwszej połowie XIX stulecia.

We czwartek wykład p. Heleny Radlińskiej: „Polska średniowieczna na tle dziejów powszechnych“.

Repertoar teatru miejskiego.

We wtorek: „Mąż idealny“.
We środę: „Jadzia wdową“.
We czwartek: „Narzeczona w depozycie“.
W piątek: „Zemsta“.
W sobotę: „Dla szczęścia“ Stan. Przybyszewskiego i „Stypa“, komedya w 1 akcie Wiktora Dyka.
W niedzielę po południu: „Betleem polskie“; wieczór: „Żona Papy“.

Z kalendarza. We środę 8 stycznia: Seweryna op. Maksyma b.; we czwartek 9 stycznia: Marcyany p. i Witalisa mm.; w piątek 10 stycznia: Jana Dobrego op. i Wilhelma b.

Wschód słońca 8 stycznia o godzinie 7 min. 39, zachód o 3 m. 53; długość dnia 8 godzin min. 14.

Z krakowskiego obserwatoryum. Dnia 6 stycznia termometr doszedł od — 3·9 do — 0·0 C.; — barometr opadał.

Dnia 7 stycznia o godzinie 7 rano stan barometru 735·7 mm., termometru — 0·5 C.; wiatr zachodnio-południowo-zachodni.

Wiadomości naukowe, artystyczne i literackie.

— **„Krytyki"**, miesięcznika literacko-społecznego, wychodzącego w Krakowie, wyszedł zeszyt styczniowy i zawiera następującą treść: (f.) „Geniusz a społeczeństwo". — Stan. Wyspiański: „Z listu." „Fragmenty z „Wesela" „Bądź jak meteor". — St. Lack: „Dwa zasadnicze motywy muzyki Wyspiańskiego." — Aleksander Campbell-Clyde: „Na pogrzeb mocarza." — Jerzy Kurnatowski: „Metafizyczne podstawy etyki." — Tadeusz Nalepiński: „O wyzwoleniu krwawem". — Dr W. Miklaszewski: „Kobieta wyzwolona a miłość". — Tadeusz Dąbrowski: „Na marginesach Daniłowskiego „Jaskółki". — J. K. M.: „Zabór pruski wobec ustawy ekspropryacyjnej."— Włodzimierz Perzyński „W arce." — Przegląd prasy polskiej i obcej. — H. Orsza: „Ze spraw wychowawczych i Towarzystw oświatowych." — Lux: „Ruch wolnej myśli". — (x): „Teatr krakowski". — E. B.: „Teatr zagraniczny". „Z praktyk cenzury w Galicyi." — T. Dąbrowa: „Z życia umysłowego Lwowa". — Sprawozdania naukowe i literackie.

— **Sprawozdanie Izby handlowo-przemysłowej** z działalności za rok 1906 opuściło prasę nakładem prezydyum.

Jest to XIII z rzędu rocznik sprawozdania, a zawiera w sobie najdokładniejsze, bo stenograficzne sprawozdania z posiedzeń Izby, uchwał, rezolucyj, czynności biura Izby i t. p. Dla ogółu, interesującego się sprawami handlu i przemysłu w kraju, w świeżo wydanem sprawozdaniu znajduje się bardzo wiele ważnych wiadomości, rzucających pełne światło na stan naszego ruchu handlowego i przemysłowego, na braki w tej dziedzinie, oraz na środki powzięte w swoim czasie przez Izbę, celem usunięcia tych braków.

— **Nowe książki:**

„Szary śmiech" 1905—1907, pamiętnik dziennikarza przez Zgryta. Warszawa. Nakładem księgarni E. Wendego i Ski. 1908.

Ludwik St. Liciński: Z pamiętnika włóczęgi. Lwów, 1908. H. Altenberg.

Dr Jerzy Michalski: „Reforma finansów krajowych". Kraków, 1908. (Odbitka z „Przeglądu Polskiego".

Dr Fr. Stefczyk: Przesilenie ekonomiczne a sprawa ludowa w Galicyi. Lwów 1908.

Dział ekonomiczny.

⨯ **O zniżenie podatku od cukru.** Z Budapesztu telegrafują: Wszyscy fabrykanci cukru zażądali zniżenia podatku od cukru, podobnie, jak się to stało w Austryi.

⨯ **Zniżenie stopy procentowej.** Z Berlina telegrafują: „Lokalanzeiger" donosi, że Bank państwa w najbliższym czasie ma zniżyć stopę procentową.

⨯ **Gwałtowny spadek akcyj.** Z Paryża telegrafują: Akcye rumuńskiego towarzystwa naftowego „Petrol Roumain" **spadły** o 1100 franków w ciągu dwóch dni wskutek wykrycia **wielkich malwersacyj** przy zakupnie terenów naftowych przez towarzystwo.

⨯ **Rozjazdy delegatów kolejowych.** Dyrekcya kolei państw. ogłasza: W celu umożliwienia publiczności bezpośredniego zetknięcia się z zarządem kolejowym i ustnego przedstawienia swych życzeń i zażaleń oraz zasięgnięcia informacyj dotyczących przewozu osób i rzeczy szlakami kolei państwowych, objeżdżać będą delegaci dyrekcyi kolei stacye o znaczniejszym ruchu towarowym dla ustnego porozumienia się z interesowanymi. Delegaci przyjmować będą osoby z miejscowości poniżej wymienionych oraz z okolicy w biurze naczelnika stacyi, a mianowicie: w Tarnowie 30 stycznia od godz. 9—11 przed południem, w Rzeszowie 31 stycznia od 10—12 przed południem, w Żywcu 22 stycznia od 9—11 przed południem, w Krośnie 5 lutego od 3—6 po południu, w Jaśle 5 lutego od 9—11 przed południem, w Nadbrzeziu 12 lutego od 3—4 po południu, w Sanoku 17 stycznia od 9—11 przed południem, w Gorlicach 16 stycznia od 3—5 po południu, w Nowym Sączu 16 stycznia od 9—11 przed południem.

Wiedeń, 7 stycznia. Cukier spokojny 22·65 do 22·75 Nafta i spirytus niezmienione.

Budapeszt, 7 stycznia. Pszenica na kwiecień 12·77 do 12·78; pszenica na październik 10·47 do 10·48; żyto na kwiecień 11·38 do 11·38; owies na kwiecień 8·29 do 8·30; owies na październik —·— do —·—; kukurydza na maj 7·14 do 7·15; rzepak na sierpień 16·70 do 16·80. Wszystko za 50 kg.

Oferty mierne, chęć kupna słaba, usposobienie słabe; pochmurno.

Kronika lwowska.

Lwów, 7 stycznia.

Bal prasy we Lwowie odbędzie się 29 lutego w pięknie przystrojonej sali „Filharmonii".

Na teatr ruski złożono dotąd 199.136 koron 6 hal.

Sprawa Wasińskiego. Śledztwo przeciw szajce włamywaczy, na której czele stał Wasiński, prowadzi sędzia dr Hahn. Zarząd więzienny poczynił jak najdalej idące środki ostrożności, zapobiegające ucieczce Wasińskiego. Umieszczono go w celi nr 29 na I piętrze wraz z drugim inkwizytem, zdala od towarzyszy wypraw. Wasińskiego okuto w kajdany, które tylko w obecności dozorców na krótki czas zdejmują mu. Wasiński zachowuje się zupełnie apatycznie.

Śledztwo nie prędko będzie ukończone, zwłaszcza, że nie wszyscy wspólnicy Wasińskiego znajdują się pod kluczem. Policya rozesłała na wszystkie strony listy gończe za owym „anglikiem", który w Pradze bawił wraz z Adamskim i Wasińskim. Jest nim Wilhem Katz recte Hüttner, Lwowianin. Siostra jego występowała przed paru laty w tutejszych tinglach pod nazwiskiem Halska-Tamarska. Hüttner nazwiskiem Zlot. Utrzymywał on ciągłe stosunki z aresztowanymi wspólnikami Wasińskiego: złotnikiem Tittlem i bronzownikiem Stan. Uścieńskim. Wasiński używał Hüttnera do kradzieży w miastach europejskich, bo jest on bardzo sprytny i włada językiem francuskim i angielskim. Angielskiego języka nauczył się podczas pobytu w Anglii, gdzie dopuścił się kradzieży i przesiedział za to dwa lata w więzieniu. Telegram Wasińskiego z Pragi, naznany był w tutejszym światku złodziejskim pod dany na 3 dni przed wigilią do Stanisława Uścieńskiego: „przysłać zaraz Anglika", odnosił się do Hüttnera.

Z Tarnowa donoszą, że przekonano się tam obecnie, na podstawie fotografii Wasińskiego, iż bawił on w Tarnowie wraz z młodą kobietą pod nazwiskiem Piotr Babiński i okradł kantor Maschlera. — Przytrzymywano go wprawdzie, ale zdołał on w sprytny sposób uwolnić się z rąk władzy.

Adamskiego nie sprowadzono jeszcze dotąd z Pragi do lwowskiego więzienia.

Z Wiednia donoszą: Najwyższy trybunał odrzucił zażalenie nieważności, wniesione przez Kosa i Litwina, skazanych na 8 i 4 lata ciężkiego więzienia przez lwowski sąd przysięgłych za włamanie się do kantoru wymiany w Stanisławowie. Wraz z nimi oskarżony był wówczas o to Wasiński, ale, jak wiadomo, udało mu się umknąć z więzienia lwowskiego jeszcze przed rozprawą.

Repertoar teatru lwowskiego.

We środę: „Sen nocy letniej".
We czwartek: „Sen nocy letniej".
W piątek: „Sen nocy letniej.

Z Rosyi i zaboru rosyjskiego.

(Telegramy „N. Reformy" z 7 stycznia)

Rosyjskie ułaskawienie.

Petersburg. Z okazyi świąt Bożego Narodzenia starego stylu, większość gubernatorów otrzymała upoważnienie do ułaskawienia osób, skazanych administracyjnie.

W obronie Finlandyi.

Berlin. Maksym Gorkij ogłasza odezwę do narodów cywilizowanych, ażeby energicznie zaprotestowały przeciwko zamierzonemu przez rząd carski ponownemu pogwałceniu praw Finlandyi.

Podbój Finlandyi.

Petersburg. Mimo protestu Finladczyków, nowo mianowany pomocnik generał-gubernatora, br. Seyn, b. pomocnik Bobrikowa otrzymał polecenie objęcia urzędu.

Mnożą się!

Berlin. Do „Magdeburger Zeitung" donoszą z Petersburga, że wkrótce już spodziewany jest nowy „radosny wypadek" w rodzinie carskiej.

Nowy ban chorwacki.

(Telegramy „N. Reformy" z 7 stycznia.)

Węgrzy i Chorwaci.

Budapeszt. „Budapesti Hirlap" donosi: W stosunkach węgiersko-chorwackich nastąpi już wkrótce doniosła zmiana. Widząc zupełną niemożliwość utrzymania nadal rządów bana Rakodczaya gabinet węgierski nawiązał układy z baronem Rauchem, przywódcą unionistów chorwackich i zaakceptował wypracowany przez niego nowy program rozwiązania kwestyi chorwackiej. Za zgodą gabinetu węgierskiego, bar. Rauch powołany został do króla, który również zgodził się na jego program. Ostatnie audyencye dra Wekerlego dotyczyły tej właśnie sprawy. Wkrótce już ogłoszona zostanie dymisya dra Rakodczaya i nominacya bar. Raucha na bana Chorwacyi.

Wiedeń. Ban chorwacki Rakodczay podał się do dymisyi, która została przyjętą. Jego następcą został bar. Paweł Rauch, którego nominacya ma być ogłoszoną jutro lub pojutrze.

Budapeszt. „Węg. Biuro kor." donosi z Wiednia: Prezydent ministrów Wekerle był wczoraj przed poł. u cesarza na specyalnej audyencyi, po której konferował z bar. Rauchem. Popołudniu powrócił Wekerle do Budapesztu wraz z ministrem obrony kraj. Jekielfalusym, sekretarzem stanu Popoviesem i Bolgarem. Bar. Rauch również powrócił do Budapesztu. Dzisiaj odbędzie się w Budapeszcie Rada ministeryalna, na której dr Wekerle zda sprawozdanie o swoim pobycie we Wiedniu.

Nowy ban i jego program.

Wiedeń. Nowy ban bar. Rauch urodził się w r. 1865. Nazwisko jego znane było z czasów, gdy energicznie zwalczał bana Pajacevisca.

Wiedeń. Po audyencyi u cesarza oświadczył bar. Rauch wobec dziennikarzy, że programem jego będzie usunięcie nieporozumień między Chorwatami a rządem węgierskim. W pierwszym rzędzie chodzi o kwestyę językową na kolejach, wywołaną przez ustawę o pragmatyce kolejarzy. Rząd zgodził się już, aby sprawę pragmatyki dla ostatecznego omówienia przedłożyć komisyi regnikolarnej. Rauch uważa tę ustawę za sprzeczną z ugodą i niemożliwą dla Chorwatów do przyjęcia. Drugim punktem programu bar. Raucha będą kwestye administracyjne. Mianowicie chodzi o zamianowanie szefów sekcyjnych, czego Rakodczay przeprowadzić nie mógł, gdyż nikt nie chciał tych stanowisk objąć.

Rauch urządził przed kilku dniami zgromadzenie unionistów. Przybyło około stu najwybitniejszych polityków.

Nowy ban oprzeć się chce w pierwszym rzędzie na arystokracyi chorwackiej, z której pochodzi, następnie liczy na grupę serbsko-radykalną, a także na trzydziestu unionistów, albowiem projektuje sejmową reformę wyborczą na podstawie powszechnego prawa głosowania.

Budapeszt. Dziś na radzie ministrów był obecnym także nowy ban Chorwacyi bar. Rauch, który przedłożył swój program, zawierający między innemi także pewną modyfikacyę ustawy kolejowej. Bar. Rauch w sobotę lub w niedzielę uda się do Wiednia z drem Wekerlem, gdzie w ręce cesarza złoży przysięgę. W razie gdyby bar. Rauchowi nie udało się przeprowadzenie jego programu, rząd węgierski zamierza rządzić w Chorwacyi bez Sejmu.

Zagrzeb. Stronnictwo chrześcijańsko-socyalne postanowiło wstrzymać się zupełnie od mianowania własnych kandydatów i od agitacyi wyborczej przybliżających się wyborach do Sejmu chorwackiego.

Ugoda czeska.

(Telegr. „N. Reformy" z dnia 7 stycznia.)

Ministrowie o ugodzie czesko-niemieckiej.

Praga. W swoim okręgu wyborczym minister Praszek wypowiedział wczoraj na zgromadzeniu mowę, w której ostro wystąpił przeciwko zamierzonej obstrukcyi posła Klofacza i jego towarzyszów. Minister ubolewał, że tak wśród Niemców, jak i Czechów, znajdują się grupy, które chcą uniemożliwić próby pojednania się obu narodów. Minister oświadczył, że zgadza się z postulatem Niemców, aby niemieccy lub czescy urzędnicy byli mianowani w stosunku procentowym danej narodowości, pod warunkiem, że i w urzędach centralnych ten procent urzędników będzie przestrzegany. Ponieważ Czesi posiadają prawie piątą część posłów w parlamencie, przeto należałaby im się piąta część wyższych urzędników w ministerstwach.

Ministrowi uchwalono votum zaufania z wezwaniem, aby nie dopuszczał do żadnych ustaw reakcyjnych w administracyi, szczególnie w szkolnictwie ludowem, w duchu życzeń antisemitów.

Wiedeń. Minister Gessmann przemawiał wczoraj na zgromadzeniu w Bozen. Minister oświadczył, że aby parlament był zdolnym do pracy, należałoby usunąć spory narodowościowe. Byłoby błędem oddawać się zbytnim nadziejom co do rozpoczętej akcyi, ale spróbować w każdym razie należy.

Ugoda czesko-niemiecka.

Praga. Pod przewodnictwem niemieckiego ministra rodaka Peschki odbyła się tu narada przedstawicieli poszczególnych stronnictw niemieckich, na której uchwalono, ażeby stronnictwa te tak przy wyborach do Sejmu czeskiego, jak i w sprawie ugody czesko-niemieckiej występowały solidarnie i nie zwalczały się nawzajem.

Telefoniczne i telegraficzne wiadomości „Nowej Reformy"

z dnia 7 stycznia.

Wiedeń. We czwartek rozpoczną się w Burgu ogólne audyencye.

Z Rady państwa.

Wiedeń. Komisya rolnicza Izby posłów odbędzie posiedzenie 14 b. m. przed południem. — Istnieje zamiar odbywania posiedzeń tej komisyi aż do załatwienia całego porządku dziennego.

Odznaczenia za ugodę.

Wiedeń. Do „Montagsblattu" donoszą, że już w tych dniach ogłoszone zostaną odznaczenia, jakie cesarz zamierza nadać ministrom: drowi Korytowskiemu i drowi Derschacie, oraz licznym urzędnikom ministeryalnym za doprowadzenie do skutku ugody austryacko-węgierskiej.

Pożyczka inwestycyjna m. Wiednia.

Wiedeń. Wydział miejski uchwalił dziś jednogłośnie zaciągnięcie pożyczki inwestycyjnej w kwocie 360 milionów koron.

Sprawa podwyższenia płac oficerskich.

Budapeszt. Dziś odbyła się tu rada ministrów, na której dr Wekerle zdawał sprawę ze swoich konferencyj wiedeńskich. Dr Wekerle oświadczył, że rząd węgierski **nie przedłoży** delegacyom projektu podwyższenia płac oficerskich, ponieważ nie jest pewnym jego uchwalenia. — Jest jednak możliwem, że delegacya austryacka uchwali tę ustawę na wniosek któregoś z członków. Wówczas zaś także i wspólne delegacye zajmą się tą sprawą.

Samobójstwo.

Budapeszt. Sekretarz stanu w ministerstwie skarbu, Ladkowicz, zastrzelił się dziś rano. Przyczyny samobójstwa nieznane.

Strajki.

Budapeszt. Pomocnicy rzeźniczcy postanowili proklamować strajk generalny.

Zjazdy monarsze.

Magdeburg. Do „Magdeburger Zeitung" donoszą z Madrytu: Królewska para hiszpańska, której podróż do Wiednia w zeszłym roku odroczoną została z powodu choroby cesarza Franciszka Józefa, odwiedzi dwór wiedeński w maju r. b. Następnie zaś uda się do Drezna, w celu odwiedzenia dworu saskiego.

Turyn. Dziennik „Stampa" donosi: Zjazd cesarza Wilhelma II z królem angielskim Edwardem na wyspie Malcie jest już rzeczą postanowioną. Zjazd ten odbędzie się na wiosnę rb. Cesarz Wilhelm przy tej sposobności odwiedzi także króla włoskiego na ziemi włoskiej i zabawi przez pewien czas w Sycylii. Będzie to od czasu konferencyi w Algeciras pierwsza wizyta cesarza Wilhelma we Włoszech.

Dar dla papieża.

Monachium. Rzymski korespondent „Münchener Zeitung" donosi: „Cesarz Franciszek Józef ofiarował papieżowi, jako dar dziękczynny za swoje wyzdrowienie, kwotę miliona lirów."

Harden.

Berlin. Podczas, gdy niektóre dzienniki donoszą, że Harden wniesie prośbę o ułaskawienie, inne podają, że Harden tego nie uczyni. Jeden z dzienników, sympatyzujących z Hardenem, zapowiada dalszą walkę z tymi świadkami, którym Harden zarzuca złożenie fałszywych zeznań podczas rozprawy.

Podróż Pichona do Hiszpanii.

Madryt. Francuski minister spraw zagranicznych Pichon przybył tutaj.

Madryt. Dzienniki omawiają przychylnie podróż francuskiego ministra spraw zagranicznych, Pichona do Hiszpanii. „Heraldo" pisze, że podróż ta prawdopodobnie ma na celu udoskonalenie porozumienia francusko-hiszpańskiego co do postępowania w Maroku, oraz nawiązania stosunków handlowych na zasadzie wzajemnych ustępstw w drodze trwałego traktatu handlowego. Hiszpania idąc ręka w rękę z Francyą i Anglią będzie postępowała drogą prawa i wolności. Będzie ona zawsze odnosiła z tego korzyść, gdyż lepiej jest jeżeli oba te kraje są jej przyjaciółmi niż wrogami.

Likwidacya dóbr kościelnych.

Paryż. „Echo de Paris" donosi, że minister sprawiedliwości Briand zamierza wnieść projekt ustawy, ażeby likwidacyę dóbr kościelnych, przeprowadzały władze admistracyjne pod bezpośrednim nadzorem państwa.

Paryż. Sprawa likwidacyi dóbr kościelnych zamienia się na olbrzymi skandal. O ile dotychczas stwierdzono, brakuje około 10 milionów franków, z których likwidatorzy nie mogą zdać rachunków. Wielu adwokatów i senatorów, którzy przewodniczyli w tej sprawie, otrzymali niezmiernie wysokie honorarya. Prasa klerykalna już zapowiada nową „Panamę".

Kradzież wagonu z dynamitem?

Medyolan. Z Como donoszą: Do Bellamo przybyć miał dla pewnej tamtejszej firmy cały wagon dynamitu. Wagon ten nie nadszedł dotychczas na miejsce przeznaczenia, lecz zaginął w drodze. Policya rozpoczęła w tej sprawie gorączkowe śledztwo, ponieważ obawia się, że wielki ten transport dynamitu skradziony został przez anarchistów i rewolucyonistów.

Strajk adwokatów

Bukareszt. Rząd przedłożył niedawno parlamentowi projekt nowej ustawy o sądownictwie na wsiach, który uszczupli znacznie dochody adwokatów. Ponieważ projekt ten już został przyjęty przez senat rumuński — adwokaci postanowili na projekt ten odpowiedzieć strajkiem. W okręgu sądowym Giurgiewo już zaprzestali pełnienia swoich czynności tak w cywilnych jak i karnych sprawach, wskutek czego sądy tamtejsze zmuszone były odroczyć wszelkie już naznaczone rozprawy sądowe. Adwokaci w innych okręgach oświadczyli, że wkrótce uczynią to samo. Wobec tego rząd zamierza przy rozprawach nad tym projektem w Izbie deputowanych zgodzić się na niektóre przez adwokatów żądane zmiany.

Żółte niebezpieczeństwo.

Londyn. Do dziennika „Tribune" donoszą z Vancouver w angielskiej Ameryce północnej: Mimo częstych tu w ostatnim czasie starć między ludnością białą a Chińczykami i Japończykami i mimo wzmagającej się wśród tutejszej białej ludności nienawiści do imigrantów rasy żółtej, imigracya Japończyków nietylko nie ustaje, lecz się wzmaga. Z wysp Hawajskich donoszą, że tam najęto kilka parowców, które mają przewozić do Vancouver już w najbliższym czasie kilkuset Japończyków. Później zaś odpłynie tam jeszcze znaczniejszy zastęp emigrantów japońskich.

Powstanie w Chinach.

Szangaj. (Niem. Tow. kabl.). Przywódca rewolucyonistów chińskich Szunjachien, który przez długie lata przebywał w Singapore, przybył, jak słychać, do Hanoi, skąd kieruje powstaniem w Chinach południowych.

Głośny proces.

Nowy Jork. Rozprawa przeciwko Thavovi o zamordowanie milionera White rozpoczęła się wczoraj ponownie przy bardzo licznym napływie publiczności.

Mrozy i śniegi.

Londyn. W całej Anglii panują niezwykle silne mrozy. Na Tamizie spływają olbrzymie bryły lodu. W Birmigham zginęło wskutek mrozu 8 osób.

Paryż. Z Lille donoszą: W całej północnej Francyi panują niebywałe od lat wielu mrozy. Liczba ofiar w ludziach bardzo znaczna. Szpitale przepełnione są chorymi, którym obmarzły nogi, ręce i uszy.

Petersburg. Z wschodnich gubernii donoszą o ogromnych zawiejach śnieżnych. Ruch kolejowy na wielu liniach ustał zupełnie.

Wrocław. Wskutek silnych mrozów zginęło w ostatnich dniach w prowincyi śląskiej dziewięć osób.

Deszcz z piorunami.

Berlin. Wczoraj szalała tu zupełnie letnia burza. Nagle temperatura podniosła się bardzo znacznie i spadł ulewny deszcz z piorunami, poczem zaraz chwycił znowu mróz, tak, że wskutek niesłychanej gołoledzi musiano na jakiś czas wstrzymać ruch kołowy. O podobnych zjawiskach donoszą z Hamburga i innych miast niemieckich.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca:
Michał Konopiński.

NADESŁANE.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).

Podziękowanie.

Dnia 8 grudnia 1907 r. poświęcił O. Daniel Magoński, Prowincyał Zakonu Braci Mniejszych, pomnik ku czci Bł. Szymona z Lipnicy, postawiony na studni, którą wykopał tenże Święty z Nowicyuszami w r. 1472.

Wspaniały ten pomnik, który swoim artystycznym wyglądem przyczyni się do upiększenia placu około południowych stoków Wawelu, postawili własnym koszte pp. Stanisław i Jan Trembeccy (znana krakowska firma kamieniarska) i ich Rodzina.

Za ten hojny dar podpisany wraz z Ojcami składa pp. Trembeckim publicznie najgorętszo podziękowanie. Niech Pan Jezus w Nowym Roku błogosławi!

O. Cyryl Strzemiecki, Przełożony klasztoru Braci Mniejszych (OO. Bernardynów) na Stradomiu w Krakowie. 454

Paulina Engelberg
Salo Zorn
zaręczeni
Jarosław. **Grybów.**

Bronisława Lenkowicz
— **Bernard Eisler**
zaręczeni
Kraków. **Kraków.**
4 stycznia 1908.

Kursa telegraficzne.

Wiedeń, 7 stycznia. (Giełda południowa.)
Marki 117·75. Renta majowa 96·55. Renta koronowa węgierska 93·40. Akcye austr. zakł. kred. 636·—. Akcye węg. zakł. kred. 762·50. Akcye Anglobanku 290·50. Akcye Unionbanku 532·00. Akcye Bankvereinu 517·25. Akcye Länderbanku 409·50. Akcye kolei państwowych 678·—. Lombardy 150·75. Akcye kolei Elbethal —·—. Akcye fabryki broni —·—. Akcye tytoniowe —·—. Alpiny 598·25. Rima-Murany 525·50. Akcye praskiego Tow. żelaznego —·—. Losy tureckie 183·50. Ruble 252·00.
Usposobienie: silne.

Berlin, 7 stycznia. (Giełda poranna.)
Akcye kredytowe 199·60. Tow. dyskontowe 171·25.
Usposobienie: silne.

Cennik Izby handlowej i przemysłowej w Krakowie,

z 7 stycznia (godz. 1 w południe.)

	płacą		żądają	
I. Waluty.				
Ruble papierowe	251	—	252	—
Marki niemieckie	117	80	117	60
Franki papierowe	95	50	96	20
Dwudziestofrankówki w złocie	19	12	19	22
II. Listy zastawne.				
5% Listy zastawne prem. Banku hipot.	110	—	—	—
4½% Listy zastawne Banku hipot.	99	—	100	—
4% „ „ „	94	25	95	25
4½% Listy zastawne Banku krajowego	100	50	101	—
4% „ „ „ „	94	75	95	75
4% Listy zast. gal. Tow. kred. ziem. nieok.	97	—	98	—
4% „ „ „ „ „ „ 41-letn.	98	—	99	—
4% „ „ „ „ „ „ 51-letn.	94	25	95	25
III. Obligacye i pożyczki.				
4% Galicyjskie obligacye propinacyjne	98	—	99	—
4% Pożyczka krajowa z r. 1793	94	50	95	50
4% „ miasta Lwowa	93	50	94	—
4½% Obligacye komunalne Banku kraj.	99	25	100	25
4% „ kolejowe	93	75	94	25
IV. Losy.				
Losy miasta Krakowa	95	—	101	—

C. k. Dyrekcya kolei państwowych w Krakowie.

Wyciąg z rozkładu jazdy

ważnego od 1-go października 1907 (według czasu środkowo-europejskiego).

Odjazd z Krakowa, z Podgórza i z Podgórza przystanku:

12.10 w nocy poc. osob. Nr. 11 z Krakowa
12.20 w nocy „ „ Nr. 11 z Podgórza-Płasz.

do Podwołoczysk. Połączenia. w Tarnowie do Stróż, stąd do Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Dębicy do Tarnobrzegu i Nadbrzezia, oraz przez Rozwadów w kierunku ku Przeworsku, w Jarosławiu do Sokala, w Przemyślu do Chyrowa i Stryja.

3.03 w nocy poc. posp. Nr. 7 z Krakowa

do Lwowa; połączenia: w Dębicy do Tarnobrzegu, Nadbrzezia; w Jarosławiu do Sokala; w Przemyślu do Chyrowa i Stryja.

4.30 r. poc. osob. Nr. 31 z Krakowa
4.44 r. poc. osob. Nr. 1032 z Podgórza-Płaszowa
4.50 „ „ „ „ „ „ przystanku

do Oświęcima, przez Podgórze-Płaszów-Skawinę połączenia: w Spytkowicach do Wadowic, Alwerni i Sierszy Wodnej; w Oświęcimiu do Wiednia i Wrocławia.

6.43 rano poc. posp. Nr. 3 z Krakowa
6.50 „ „ „ Nr. 3 z Podgórza-Pł.

do Podwołoczysk i do Ickan, ma połączenie w Tarnowie do Stróż, stąd do Jasła, Nowego Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza, Chyrowa.

8.00 rano pociąg osob. Nr. 15 z Krakowa
8.09 „ „ „ Nr. 15 z Podgórza-Pł.

do Lwowa, ma połączenia w Dębicy do Tarnobrzega, Nadbrzezia i przez Rozwadów w kierunku Przeworska; w Przeworsku do Tarnobrzega.

8.30 rano poc. miesz. 411 z Krakowa
8.46 „ „ „ 411 z Podgórza-Płaszowa

do Wieliczki.

8.40 rano pociąg osob. Nr. 6211 z Krakowa

do Kocmyrzowa i do Mogiły.

9.02 rano poc. osob. Nr. 41 z Krakowa
9.17 r. poc. osob. Nr. 1012 z Podgórza-Płaszowa
9.21 r. poc. osob. Nr. 1012 z „ przyst.

na linię transwersalną przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchę; ma połączenia w Kalwaryi do Wadowic i Bielska, w Suchej do Żywca i do Zwardonia; w Chabówce do Zakopanego; w Nowym Sączu do Orłowa, Koszyc i Budapesztu. Od 1 maja do 14 czerwca i od 16 września do 30 czerwca z Krakowa do Zakopanego wóz wprost przechodzący I i II klasy.

11.00 przed poł. poc. osob. Nr. 13 z Krakowa
11.12 „ „ „ Nr. 13 z Podgórza-Pł.

do Podwołoczysk i do Ickan, ma połączenia: w Tarnowie do Stróż, stąd do Jasła, do N. Sącza, Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do N. Zagórza, Chyrowa, Stryja.

1.15 po poł. poc. osob. Nr. 33 z Krakowa
1.30 po poł. poc. osob. Nr. 1034 z Podgórza-Pł.
1.38 „ „ „ „ Nr. 1034 z „ przyst.

do Suchej i Oświęcima, przez Podgórze-Płaszów-Skawinę; ma połączenia: w Kalwaryi do Wadowic i Bielska, w Oświęcimiu do Wiednia i Wrocławia.

1.30 po poł. poc. miesz. Nr. 461 z Krakowa
1.44 „ „ „ „ Nr. 461 z Podgórza-Pł.

do Wieliczki.

1.45 po poł. pociąg osob. Nr. 6213 z Krakowa

do Kocmyrzowa i do Mogiły

2.49 po połud. poc. posp. Nr. 5 z Krakowa

do Lwowa, ma połączenia; w Tarnowie do Stróż, stąd do Jasła i do Nowego Sącza, a od 15 czerwca do 15 września włącznie także do Orłowa; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza, Chyrowa, Stryja.

3.00 po poł. poc. osob. Nr. 25 z Krakowa
3.10 „ „ „ „ Nr. 25 z Podgórza-Pł.

do Słotwiny.

6.10 wieczór poc. osob. Nr. 27 z Krakowa
6.21 „ „ „ Nr. 27 z Podgórza-Pł.

do Tarnowa, ma połączenie w Tarnowie do Stróż, Nowego Sącza i Jasła.

7.40 wiecz. poc. miesz. Nr. 463 z Krakowa
7.51 „ „ „ Nr. 463 z Podgórza-Pł.

do Wieliczki.

7.50 wieczór poc. osob. Nr. 6215 z Krakowa

do Kocmyrzowa.

8.00 wiecz. poc. osob. Nr. 45 z Krakowa
8.13 w. poc. osob. Nr. 1016 z Podgórza-Pł.
8.20 „ „ „ Nr. 1016 z Podgórza przyst.

na linię transwersalną przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchę; ma połączenie w Skawinie do Oświęcima, a stamtąd do Wiednia; w Kalwaryi do Wadowic; w Suchej do Żywca; w Nowym Sączu do Orłowa, Koszyc i Budapesztu; w Zagórzanach do Gorlic.

8.38 wieczór poc. posp. Nr. 1 z Krakowa

do Ickan, Bukaresztu, Konstancyi, a stąd okrętem we czwartki i niedziele do Konstantynopola.

9.00 wieczór poc. osob. Nr. 17 z Krakowa
9.10 „ „ „ Nr. 17 z Podgórza-Pł.

do Podwołoczysk i Ickan. Połączenie w Bierzanowie do Wieliczki.

10.30 w nocy poc. osob. Nr. 19 z Krakowa
10.39 „ „ „ Nr. 19 z Podgórza-Pł.

do Lwowa. Połączenia: w Bierzanowie do Wieliczki; w Rzeszowie do Jasła, a stąd do Nowego Zagórza i Chyrowa; w Przeworsku do Tarnobrzegu.

11.52 w nocy poc. osob. Nr. 47 z Krakowa
12.04 „ „ „ Nr. 1022 z Podgórza-Pł.
12.09 „ „ „ Nr. 1022 z „ przyst.

do Nowego Sącza przez Podgórze-Płaszów, Skawinę, Suchę; ma połączenia: w Skawinie do Oświęcima; w Suchej do Żywca i do Zwardonia; w Chabówce do Zakopanego, w Nowym Sączu do Orłowa, Koszyc i Budapesztu. Z Krakowa do Zakopanego kursują wozy wprost przechodzące.

Przyjazd do Krakowa, do Podgórza i do Podgórza przystanku:

1.00 w nocy poc. posp. Nr. 8 do Krakowa

ze Lwowa, tamże połączenie od Stanisławowa i Stryja.

3.36 rano pociąg osob. Nr. 12 do Podgórza-Pł.
3.45 „ „ „ Nr. 12 do Krakowa

z Podwołoczysk i Ickan, ma połączenia w Rzeszowie od Jasła, w Tarnowie od Jasła, Orłowa, Koszyc i Budapesztu.

5.01 rano poc. osob. Nr. 20 do Podgórza-Płasz.
5.15 „ „ „ Nr. „ do Krakowa

ze Lwowa. Połączenie w Przemyślu od Sambora i Nowego Zagórza.

5.45 r. poc. osob. Nr. 1017 do Podgórza przyst.
5.52 r. „ „ Nr. 48 do Podgórza-Płasz.
6.07 r. „ „ Nr. 48 do Krakowa

z linii transwersalnej przez Suchę, Skawinę, Podgórze-Płaszów.

6.41 rano poc. posp. Nr. 2 do Podgórza-Płasz.
6.50 „ „ „ Nr. 2 do Krakowa

z Ickan, połączenia w środy i niedziele przez Konstancyę z Konstantynopola (okrętem do Konstancyi), codzień od Bukaresztu.

7.19 rano poc. osob. Nr. 412 do Podgórza-Pł.
7.30 „ „ „ Nr. 412 do Krakowa

z Wieliczki.

7.40 rano pociąg osob. Nr. 6212 do Krakowa

z Kocmyrzowa i Mogiły.

7.45 rano poc. osob. Nr. 1033 do Podgórza prz.
7.53 „ „ „ Nr. 1033 do Podgórza-Pł.
8.10 „ „ „ Nr. 32 do Krakowa

z Oświęcima, Żywca i Suchej, połączenia w Spytkowicach od Suchej, Wadowic, w Kalwaryi od Wadowic.

8.32 rano poc. osob. Nr. 18 do Podgórza-Płasz.
8.45 „ „ „ Nr. 18 do Krakowa

z Podwołoczysk i z Ickan, ma połączenie w Tarnowie od N. Sącza, Stróż i Jasła.

10.28 r. poc. miesz. Nr. 1061 do Podgórza przyst.
10.35 r. „ „ Nr. 1061 do Płaszowa

z Oświęcimia, ma połączenia w Oświęcimiu od Wiednia i Wrocławia; w Podgórzu-Płaszowie do Krakowa.

11.22 r. poc. miesz. Nr. 462 do Podgórza-Pł.
11.35 r. „ „ Nr. 462 do Krakowa

z Wieliczki; połączenie w Podgórzu-Płaszowie od Oświęcima i Skawiny.

1.10 po poł. poc. osob. Nr. 6214 do Krakowa

Z Kocmyrzowa i Mogiły.

1.14 po poł. poc. osob. Nr. 14 do Podgórza-Pł.
1.25 „ „ „ „ Nr. 14 do Krakowa

ze Lwowa, połączenia: w Rzeszowie od Jasła, w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów, od Nadbrzezia, w Tarnowie, od Orłowa, Nowego Sącza i Jasła.

2.24 po poł. poc. posp. Nr. 6 do Krakowa

ze Lwowa.

4.17 po poł. poc. os. Nr. 1011 do Podgórza prz.
4.25 „ „ „ „ Nr. 1011 do Podgórza-Pł.
4.40 „ „ „ „ Nr. 42 do Krakowa

z linii transwersalnej przez Suchę, Skawinę, Podgórze-Płaszów; ma połączenie w Zagórzanach z Gorlic; w Jaśle od Rzeszowa; w Chabówce od Zakopanego; w Suchej od Zwardonia, w Kalwaryi od Bielska i Wadowic. Z Zakopanego do Krakowa wprost przechodzący wóz I II klasy.

6.10 wieczór poc. osob. Nr. 16 do Podgórza-Pł.
6.20 „ „ „ Nr. 16 do Krakowa

z Podwołoczysk i Ickan. Połączenia: w Przeworsku od Tarnobrzega; w Tarnowie od Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza i Jasła przez Stróże, a od 15 czerwca do 15 września do Budapesztu i Koszyc; w Bierzanowie od Wieliczki.

6.35 w. poc. osob. Nr. 464 do Podgórza-Płasz.
6.50 w. „ „ Nr. „ do Krakowa

z Wieliczki.

7.19 wiecz. poc. osob. Nr. 6216 do Krakowa

z Kocmyrzowa.

8.55 wiecz. poc. os. Nr. 1035 do Podgórza prz.
9.09 „ „ „ Nr. 1035 do Podgórza-Pł.
9.12 „ „ „ Nr. 34 do Krakowa

z Oświęcima, ma połączenie w Oświęcimiu od Wiednia i Wrocławia; w Spytkowicach od Sierszy-Wodnej i Alwernii.

9.29 wiecz. poc. posp. Nr. 4 do Podgórza-Pł.
9.36 „ „ „ Nr. 4 do Krakowa

z Podwołoczysk i z Ickan, połączenia: w Przeworsku od Tarnobrzegu; w Rzeszowie od Jasła; w Dębicy od Przeworska przez Rozwadów, od Nadbrzezia i Tarnobrzega; w Tarnowie od Budapesztu, Koszyc, Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza oraz Jasła przez Stróże.

10.30 wiecz. poc. osob. Nr. 24 do Podgórza-Pł.
10.40 wiecz. poc. osob. Nr. 24 do Krakowa

z Rzeszowa, połączenia: w Rzeszowie od Jasła, w Dębicy od Rozwadowa, Nadbrzezia i Tarnobrzega, w Tarnowie od Budapesztu, Koszyc, Orłowa, Nowego Sącza, Stróż, Nowego Zagórza i Jasła przez Stróże; w Bierzanowie od Wieliczki.

10.41 w. poc. osob. Nr. 1021 do Podgórza-przyst.
10.47 w. „ „ Nr. 1021 do Podgórza-Płasz.
11.00 w nocy poc. osob. Nr. 46 do Krakowa

z Nowego Sącza przez Suchę, Skawinę, Podgórze-Płaszów, ma połączenie: w N. Sączu od Budapesztu, Koszyc, Orłowa; w Chabówce od Zakopanego w Kalwaryi od Bielska i Wadowic. Z Zakopanego do Krakowa wprost przechodzący wóz I i II klasy.

Rozkłady jazdy w formacie kieszonkowym są do nabycia po cenie 30 hal. na stacyach c. k. Kolei Państw., u konduktorów, jakoteż w Krakowie w biurze spedycyjnem Bujańskiego, w księgarni Krzyżanowskiego, w cukierni Maurizzego, w handlu Fischera (linia A-B) i w handlu Porębskiego i Zimiera.

L. 2899 1907. 333 2 2

Ogłoszenie licytacyi na budowę.

Celem zabezpieczenia robót budowy magazynu solnego wraz ze szopą ładunkową i dwiema krytemi rampami do ładowania, tudzież na budowę korytarza, łączącego magazyn ze starą warzelnią na c. k. salinie w Kałuszu przez jednego z koncesyonowanych budowniczych rozpisuje się niniejszem ponowną rozprawę ofertową.

Koszta całej budowy, do której się niniejsza oferta odnosi, są obliczone na kwotę 160.000 koron.

Postanowienia dotyczące wnoszenia ofert i złożenia wadyum, ogólne i szczegółowe warunki i plany, przejrzeć można w podpisanym c. k. Zarządzie salinarnym w czasie godzin urzędowych.

Należycie jedynie tylko według wzoru sporządzone, ostemplowane, opieczętowane jako oferta adresowane, wewnątrz 5% wadyum oferowanej kwoty zawierające oferty, do których nieznani c. k. Zarządowi salinarnemu przedsiębiorcy, mają dołączyć także świadectwo władzy politycznej co do uzdolnienia do prowadzenia przedsiębiorstwa pod każdym, a zatem i finansowym względem, mają być wniesione najpóźniej do 11-tej godziny przed południem dnia 13-go stycznia 1908 r. do c. k. Zarządu salinarnego.

Otwarcie ofert, przy którem oferenci mogą być obecni, nastąpi tego samego dnia o godzinie 11½ przed południem.

Później wniesione oferty nie będą uwzględnione.

Właściwa budowa, począwszy od robót ziemnych, ma być rozpoczętą 1-go kwietnia 1908 r. a ukończoną i oddaną do 15-go czerwca 1909 r.

C. k. Zarząd salinarny.
Kałusz, dnia 24-go grudnia 1907.

IGNACY SOBOLEWSKI
w Krakowie, przy ul. Grodzkiej l. 3.

Magazyn Towarów Bławatnych i gotowej Konfekcyi damskiej, oraz Pracownia sukien pod fachowym zarządem. **Towar doborowy. Ceny umiarkowane.** UWAGA: Magazyn w niedziele i święta zamknięty. 355 47 0

Wartościowe podarki
jak zegarki, zegary, pierścionki, łańcuszki i wszelkie inne wyroby złote oraz srebro stołowe, serwisy cukiernice itd. poleca najtaniej **EMIL GOLDWASSER w Krakowie ul. Grodzka 58.** Bogato ilustr. Cennik wysyłam na żądanie darmo. Zlecenia z prowincyi załatwia najsumienniej odwrotną pocztą.

Świeży transport
Hałwy
otrzymał 281 6 0
BAZAR CUKROWY
w Krakowie, Sławkowska 8.

Dr Józef Radomyski adwokat w Gorlicach poszukuje
rutynowanego koncypienta.
Posada zaraz do objęcia. 468 1 3

Zdolnego subjekta
władającego dobrze językiem niemieckim, oraz praktykanta z dobrego domu przyjmie handel towarów kolonialnych L. Dubowskiego w Białej. 496 1 3

Likiery
francuskie i holenderskie oryginalne po najtańszych cenach sprzedaje handel pod firmą
Wojciech Olszowski w Krakowie,
Mały Rynek, róg ul. Szpitalnej.
211 5 0

Ogłoszenie.
W sobotę dnia 18 stycznia 1908 o godzinie 7 wieczorem odbędzie się w Kasynie w Czarnym Dunajcu
IV. Zwyczajne
Walne Zgromadzenie
Członków Towarzystwa Zaliczkowego, stow. zarej. z ogr. poręką z następującym porządkiem dziennym:
1. Sprawozdanie Dyrekcyi za rok 1907.
2. Udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
3. Rozdział czystego zysku.
4. Wybór Dyrekcyi.
5. Wybór Rady Nadzorczej.
6. Wybór Komisyi Rewizyjnej.
7. Interpelacye i samoistne wnioski.

W braku kompletu odbędzie się Zgromadzenie w tymsamym dniu o godzinie 8-ej wieczorem. 463

Czarny Dunajec, d. 5 stycznia 1908.

Prof. Dr A. Brofferio:
„Czy będziemy żyli po śmierci?“ zawiera odpowiedź na tę największą zagadkę ludzkości. Cena 80 hal.
„Śmierć ciała nie jest śmiercią duszy, czyli umarli żyją“. Zawiera dowody życia zagrobowego, artykuł prof. Dra Lombrosa itd. Cena 1 K 20 h. Do nabycia w księgarni Gebethnera i Sp. w Krakowie, oraz we wszystkich księgarniach. 417 2 4

Nadeszły
do magazynu Hryniewieckiej
ulica św. Anny l. 5,
Szaty, Łóżka, Toaleta (mahon. antyk.), Lustra wielkie z trymo złocone. Biurka duże dębowe i orzechowe, stół czarny duży, okrągły, biurka czarne z bronzami. Sekretarki mahon. z bronzami, Porcelana stara i różne inne rzeczy. 49 23 0

Beczki bukowe
ze syropu, prawie nowe, zawartości około 200 litrów o jednem dnie K 5, o dwóch dnach K 6 za sztukę, wysyła za zaliczką
FABRYKA CUKRÓW Brandstädter i Ska we Lwowie.
Przy odbiorze 5 sztuk, opłatnie do każdej stacyi kolejowej. 308 1 6



EKSTRAKT ORZECHOWY
do farbowania siwych włosów
wynalazku **Juliana Józefowicza,** perfumera.
Jest to najlepsza roślinna farba, którą można w przeciągu 10 minut ufarbować posiwiałe włosy na kolor **czarny, brunatny, szary i blond.**
W Krakowie, u Reima i Spółka, Rynek gł. Linia A-B., J. Hanaka i Spół., droguerya, Szewska, Fr. Zopotha, droguerya, Sienna i R. Wiskidy, pl. Maryacki.
Cena flakonu **3 korony,** flakoniki próbne **kor. 1·20.** 142 8 20
Przesyłka i główny skład:
w Warszawie, ul. Nowa Senatorska L. 2.

Źródła Wisły
wieś Wisła, stacya Ustroń, na sezon zimowy całodzienna pensya 5 K w murowanym **hotelu pension „Piast“.** 254 13 20

Pączki, Chrust
poleca codziennie 159 2 0
CUKIERNIA ADAMA PIASECKIEGO
Długa 10, Floryańska 2, Kraków.

Do wynajęcia
zaraz mieszkanie składające się z 3 pokoi umebl. przedpok. i kuchni z urządzeniem kuchennem. Na żądanie bez mebli. Ul. Radziwiłłowska 14, part. na prawo. 363 3 3

KRAWIEC z WARSZAWY
przyjmuje zamówienia z własnych i dostarczonych mu materyałów, poprawia zły krój, reperuje, czyści i prasuje po cenach niższych od konkurencyjnych. **JAN WIECZYŃSKI.** — Sklep: ul. Krowoderska 42. 259 7 9

Biuro Nauczycielskie
Heleny Skowrońskiej
w Krakowie, Batorego 20, poleca Nauczycielki Polki z wyższem i średniem wykszt. Bony Polki i Niemki. 208 4 5

Restauracya
cukiernia i hotel z komfortem urządzone, wraz z nakryciem, pościelą i bielizną zaraz do wydzierżawienia. Gotówka potrzebna 3 do 4 tysięcy koron. Wiadomość: Towarzystwo handlowo przemysłowe w Tarnobrzegu. 423 2 3

Poszukuje się
urządzenia do sklepu korzennego. Wiadomość: Zabłocki, Franciszkańska 4. 294 4 4

Posada
do objęcia dla mężczyzny, najlepiej z żoną lub córką przy sprzedaży towarów monopolowych. Kaucya 3—4 tys. K potrzeba. Pensya 2400 K. dla drugiej osoby za ustnem porozumieniem. Zgłoszenia pod **„Rozeta“** post. rest. **Kraków,** za okazaniem kwitu inseratowego. 429 2 3

THE
BERLITZ SCHOOLS
of Languages
NAUKA OBCYCH JĘZYKÓW
(ang., franc., niem., włosk., ros. etc.)
według Metody Berlitza
przez nauczycieli odnośnych narodowości z wyższem wykształc. akad.
Od pierwszej chwili począwszy aż do końca nauki, uczący się rozmawia tylko w języku, którego nauczyć się pragnie. System ten zastępuje pobyt za granicą. Lekcye zbiorowe i osobne od 8 rano do 10 wiecz. Zapisy w każdym czasie. Lekcye próbne bezpłatnie. Żądać prospekty.
Przyjmuje się tłumaczenia.
KRAKÓW, UL. FLORYAŃSKA 25, I. p.
425 2 5

Wydział krajowy.
LW. 123.224. 286 3 3

Ogłoszenie konkursu.
Wydział krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem rozpisuję niniejszem konkurs na posadę **Dyrektora krajowego szpitala św. Łazarza w Krakowie.**

Do posady tej przywiązana jest płaca o rocznych: pięć tysięcy ośmset (5800) koron, prawo do trzech dodatków pięcioletnich po ośmset (800) koron, dodatek na mieszkanie w kwocie tysiąc dwieście (1200) koron rocznie i prawo do emerytury. Mieszkanie powinno znajdować się w pobliżu szpitala. W razie gdyby wyznaczone zostało Dyrektorowi mieszkanie w szpitalu, winien będzie je zająć w zamian za dodatek na mieszkanie.

Dyrektora mianuje Cesarz na przedstawienie Wydziału krajowego.

Podania o nadanie tej posady wnosić należy najpóźniej **do dnia 1 marca 1908 r.,** wprost do Wydziału krajowego, ewentualnie za pośrednictwem władzy przełożonej kandydata, jeśli pozostaje w służbie publicznej.

Do podania należy dołączyć metrykę chrztu, krótki życiorys, dyplom doktora wszech nauk lekarskich jednego z Uniwersytetów Monarchii austryackiej, oraz świadectwa i dokumenty, stwierdzające uzdolnienie kandydata, dotychczasową jego działalność i znajomość administracyi szpitalnej. Warunkiem otrzymania tej posady jest także znajomość języków krajowych.

We Lwowie, dnia 11 grudnia 1907.

Piotrowski.

Rządowo uprawniona
fabryka wód mineral. sztucz. i specyalnych leczniczych
pod firmą
K. RZĄCA i CHMURSKI w KRAKOWIE
przy ul. św. Gertrudy pod Nr. 4
wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez toż Tow.
wody mineralne sztuczne
odpowiadające składem chemicznym wodom: BILIŃSKIEJ, GESSHÜBLERSKIEJ, SELTERSKIEJ, VICHY, MARYENBADZKIEJ, HOMBURG, KISSINGEN, tudzież
specyalne lecznicze 212 1 0
jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **wody lecznicze normalne** z przepisu **Prof. Jaworskiego.**
Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. — Cenniki na żądanie franco.

Herbata z Brodów!



Herbata z Brodów!

Od dawien dawna z swej dobroci i zapachu znaną prawdziwą
Herbatę rosyjską
3 zbioru majowego, poleca **handel** 2 100
W. ADAMOWICZA
w Brodach na pograniczu rosyjskiem

1 funt „Familijnej“ bardzo dobrej	złr. 1·40
1 funt „Melange de Moskou“ w oryg. opak., najlepszej	3·50
1 funt „Imperial“ cesarskiej, w oryginalnem opakowaniu	3·50
1 funt „Okruchów„ z najlepszych herbat kwiatowych	1·20
Kawa Ceylon palona gorącem powietrzem ½ kg. złr.	0·80 i 1·10
Bulion wołyński 1 kilo	złr. 3·20

Kurs przygotowawczy
do egzaminów z rachunkowości kasowej, państwowej i kupieckiej, składanych w Wydziale kraj.; w c. k. Namiestnictwie i w c. k. Akademii handlowej we Lwowie, został otwarty i obejmować będzie następujące przedmioty:
1) Rachunkowość państwową ogólną i kupiecką.
2) Buchalteryę pojed., podwójną.
3) Korespondencyę kupiecką i prace kantorowe.
4) Stenografię, kaligrafię, język niemiecki i język włoski.

Dla pań osobne godziny.
Korzystny rezultat tejże zapewniony.
Wykłady objął rut. egzam. nauczyciel rachun. państw.
Henryk Gottlieb
274 2 5 **Kraków, ul. Dietlowska 68, II piętro.**

LIKIER
wytrawny, hygieniczny
żółty i zielony
P. GARNIER
P. Garnier
Żądać z tym podpisem.
172 5 8 Enghien-Les-Bains pod Paryżem.

KиC
POPOW
Najszlachetniejsza
MARKA HERBATY ROSYJSKIEJ
179 7 15

„WIENER EFFEKTENMARKT“
pismo finansowo informacyjne.
Treść numeru noworocznego: Pogląd finansowy 1907.
Akcya o upaństwowienie i upaństwowienie Towarzystwa kolei żelaznych. Na co ma baczyć ostrożny kapitalista? Spekulacya giełdowa. Paryski przegląd roku 1907. Obrazek z usposobienia wiedeńskiej giełdy. Istota i korzyści interesów premiowych. Dywidenda banku austr.-węg. Skrzynka na listy redakcyi. Akcye kredytowe. Węg. akcye kredytowe. Alpiny. Rima. Podwyższenie ceny naczyń emaliowanych. Przemysł papierowy. Akcye cementowe. Kolej państwowa. Lombardy. Perlmoosy. Akcye browarowe. Walory naftowe. Losy tureckie. Usposobienie na rynkach i giełda losowa. 4% węg. renta koronowa. Kronika finansowa. Walne zgromadzenie. Wypłata dywidend. Amortyzacye. Losowania. Sprawozdanie o kursach. 382 3 3
Abonament caloroczny wraz z rocznikiem 4 korony. — Numer okazowy za darmo. — Do nabycia przez Administracyę, Wiedeń, I., Graben 17.

1 2 0

Bardzo wielka ilość osób polepszyła swoje zdrowie i takowe utrzymuje przez używanie
PIGUŁEK PRZECZYSZCZAJACYCH
Dra CAUVIN'A
Środek popularny od dłuższego czasu, ekonomiczny, łatwy do użycia. Czyszcząc krew, daje się zastusować prawie we wszystkich chorobach chronicznych jakoto: liszaje, reumatyzmy, przestarzałe katary, dreszcze, zatkania, zanik pokarmu u kobiet, gruczoły, osłabienie nerwów, brak apetytu, w wszelkich zapaleniach, mdłościach, anemii, złem trawieniu i powolnem funkcyonowaniu żołądka.
PIGUŁKI CAUVIN są do nabycia we wszystkich większych aptekach świata, w PARYŻU: Faubourg Saint-Denis, 147

Za 450 koron
ładnie urządzony interes naftowy zaraz do sprzedania. 365 2 2
Ul. Zwierzyniecka 7.

Do wynajęcia zaraz
pokoje **umeblowane z całem utrzymaniem.** — Ul. Batorego 16, I p., Grabowska. 278 5 6

Wózek
dla starszej osoby, zupełnie nowy, na gumowych kołach, do sprzedania po przystępnej cenie. — Zgłoszenia pisemne przyjmuje Administracya „N. Reformy“ pod **430.** 430 2 3

Zaraz do wynajęcia
4 pokoje, przedpokój i kuchnia.
Filipa 23, I. piętro. 331 2 2

Kupuje
sprzedaje i wypożycza fortepiany, pianina i harmonie używane. — **JÓZEF SŁOTWIŃSKI i Ska,** Pędzichów 17, parter. 272 4 4



Ski (Narty)
oraz
Saneczki
pierwszorzędnej jakości polecają amator. sportów zimowych
REIM i Ska KRAKÓW, RYNEK 37.
441 2 3

Cel. student
z VI kl. gimn. poszukuje lekcyi. Zgł pod **C. S.** post. rest. Kraków. 368 3 3

Kareta używana
na oliwnych osiach w bardzo dobrym stanie tanio do sprzedania u lakiernika **Stefana Mudrego,** Franciszkańska 4. 366 2 6

Pension „PODOLE“
Loretańska 4.
Pokoje z komfortem. Obiady w domu i na miasto. Elektryka. Łazienka. 350 2 3

Sanki
tanio do nabycia u lakiernika **Stanisława Sadowińskiego w Podgórzu, ul. Józefińska 6.** 369 3 4

Krupnicza 16, II p.
Zaraz do wynajęcia pokój frontowy. 418 3 5

78.000 koron
ewentualnie częściowo ma do umieszczenia na drugą hipotekę po banku na realność w Krakowie lub dobra tabularne kancelarya adwokata Dra BERGERA w Krakowie, ul. Senacka l. 9. 424 2 3

Bezpłatnie
udziela niezamożnym ustnie lub pisemnie porady prawnej w sprawach skarbowych dotyczących sporządzania zeznań do wymiaru podatku zarobkowego, osobisto dochodowego, czynszowego, w sprawie rekursów przeciw wymiarowi tychże podatków; dalej przeciw należytościom prawnym, stemplowym, podatkom spożywczym i dochodowo karnym, wreszcie egzekucyjnemu ściągnięciu powyższych należytości i podatków em. radca skarbu **W. Dorożewski,** ul. Karmelicka 7 w Krakowie. 279 2 2

FELIKS PISZCZEK
SZEWC
przyjmuje zamówienia nowe oraz reperacye obuwia i kaloszy po cenach nader niskich. **Ul. Krowoderska 42.** 260 6 9

I. wiedeński koncesyonowany zakład używanych pojazdów i uprzęży
ma zawsze na sprzedaż w bardzo wielkim wyborze bardzo piękne, od zamożnych osób pochodzące landa, półkryte jedno i dwukonne kuczerfaetony wszelkiego rodzaju, lekkie kabryolety, browne i t. d. Kupuje też całe urządzenia rozebranych pojazdów za gotówkę lub przyjmuje w komis Karol Fischer Wieden, II. Praterstrase 72. Hotel Nordbahn. Tel. 20107. 133 35 0

Los, który może wygrać
30.000 K dostanie ZA DARMO
każdy kto kupuje przedmiot złoty lub srebrny od 5 kor. u **S. ZAHNA,** przy **ul. Floryańskiej l. 31 w Krakowie,** dostawcy związku c. k. urzędników państw. Ceny bez konkurencyi: zegarek nikl. z napisem system Roskopf Patent z pięknym łańcuszkiem złr. 1·70, zegarek czarny złr. 2·—, zegarek srebrny system Roskopf Patent złr. 4·—, zegarek złocisty system Roskopf Patent złr. 3·50. Budzik świecący w nocy złr. 1·50, Zegarek złoty złr. 9·—, Łańcuszki srebrne od złr. 1·—. Gwarancya 4-letnia. W razie niespodobania się wymieniam bez trudności na inny przedmiot. Zamówienia z prowincyi uskuteczniam odwrotną pocztą. — Bogato ilustrowane cenniki wysyłam darmo i ozłatnie. 139 20 20

Poleca się **Lwowska**
Pracownia sukien damskich i szkoła kroju
przy ul. Floryańskiej 19, II. piętro.
Bożenny. 207 10 24

6000 Koron
potrzeba na dobrą hipotekę. Wiadomość **P. S.** poste restante **Kraków.** 431 2 4

Mrs. Jonston Uwira
rodowita Angielka udziela języka angielskiego, **Gołębia 16, I. p.** 437 2 3

Rutynowanego koncypienta
tudzież **solicytatora** do Dąbrowy koło Tarnowa poszukuje adwokat Dr Jakób Lauterbach w Drohobyczu. 434 2 3

Sanki
nowe i używane i faeton półkryty tanio do sprzedania u Stanisława Szymika, lakiernika w Krakowie, ul. Niecała 4. 432 2 6

Dobra sposobność ulokowania kapitału.
Dom w Podgórzu przynoszący 12%, nadający się również na fabrykę, lub t. p. z dużą parcelą, pod korzystnemi warunkami do sprzedania. Adres: Droguerya pod Gwiazdą w Podgórzu. 285 3 6

Jarosławskie
znakomite rydze kiszone, wyrobu F. Wojciechowskiego 5 kg. 3 K 32 hal. 189 15 0

Najsłynniejsza HERBATA POPOWA
u naszego reprezentanta **Jonatana Birnbaum,** Kraków, Miodowa 3.
Towarz. Handlu Herbaty **W. J. POPOW, MOSKWA.** 419 2 5

Tylko ten przyjaciel
przemysłu swojskiego, zwalczy skutecznie Prusaków, który zawczasu nadeśle półroczną prenumeratę za polską gazetę przemysłową w kwocie 2 Kor. — pod adresem: Redakcya „Dźwigni“, Lwów. 5882 2 2

Kolędy
Księgarnia, skład i wypożyczalnia nut
A. Piwarskiego i Ski
w Krakowie, ul. św. Jana 3,
wydała i poleca: Koron

	Koron
Flasza J. „50 najużywańszych kolęd“ na 4 głosy męskie. Partytura i głosy	6·—
Głosy pojedyncze	—·80
Langer Ant. Fr. Zbiór kolęd na orkiestrę dętą. Komplet głosów	5·—
Richling W. Zbiór najużywańszych kolęd, tudzież pieśni adwentowych, postnych i wielkanocnych z towarzyszeniem fortepianu lub organu	2·40
— „Pastoralki“. Preludya pastoralne na organy, zebrał Stanisław Niepielski	3·—
Senowski G. Zbiór kolęd na cytrę	1·50

Księgarnia poleca wielki wybór nowości muzycznych. — Katalogi wysyła się na żądanie darmo. 223 10 10

Aby wywłaszczyć Prusaków z dobrego humoru,
wystarczy przysłać półroczną prenumeratę 2 K pod adresem: Redakcya „Lotnych Listków“, Lwów. 5881 2 2

Do sprzedania
będące w ruchu całe urządzenie stacyi elektrycznej w Pałacu Spiskim w Krakowie składające się z motoru ssącogazowego Langen i Wolf 30 HP., dynamo maszyny 180 Amp. 135 Volt i bateryе akumulatorów (Tudor).

Oferty proszę nadsyłać do Głównego Zarządu Dóbr i Interesów Czesława Świerzawskiego, Lwów, ulica Żulińskiego 15. 5796 4 4

Towarzystwo Wzajemnej Pomocy Uczniów Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie,
poleca sumiennych i pracowitych swych członków, jako korepetytorów, guwernerów, mundantów i t. d. Pośrednictwo bezpłatne. 661 5 0

Zdolny, uczciwy i energiczny zarządca parowej fabryki dachówek, kasyer, buchalter-bilansista i korespondent z ukończoną akademią handlową, b. stypendysta i urzędnik Wydziału krajowego z jaknajlepszemi referencyami, przyjmie zaraz posadę w fabrykach, instytucyach finansowych i dobrach ziemskich w Galicyi lub Królestwie Polskiem. Bliższa wiadomość w Okręgowym Urzędzie pośrednictwa pracy w Krakowie, ul. Jabłonowskich 19. 5588 9 0

Krajowe „Mydło Macierzankowe“
tylko W. Bracha z Tarnowa.
Najlepsze mydło toaletowe. Mydło Macierzankowe **jedyny niezawodny** środek przeciw wszelkim wyrzutom, pękaniu i szorstkości rąk. Liszaje, piegi, plamy wątrobiane, czerwoność nosa, wągry, pryszcze, wysypkę, łupież głowy i t. p. niszczy radykalnie. **Cena 1 mydełka 30 cent** do nabycia w wyłącznym składzie fabrycznym **Skład apt. „Sanitas“ Kraków ul. Długa Nr 16.**

Rutynowany droguista

obeznany we wszystkich działach, jakoteż w farbach i utensiliach fotograficznych, poszukuje posady. Zgłoszenia pod „Rutynowany droguista" przyjmuje Adm. „N. Reformy". 439 1 10

Do dóbr Sądowa Wisznia potrzebny

buchalter

dokładnie oznajomiony z podwójną rachunkowością gospodarczą i fabryczną.

Podania z załączeniem odpisów świadectw do zarządu dóbr Sądowa Wisznia.

Zgłoszenia tylko pisemne. Odpisu świadectw się nie zwraca, nieuwzględnione podania zostaną bez odpowiedzi. 464 1 3

ZAKOPANE

Jagiellońska 40. Pensyonat Litwinka.

Otwarty przez cały rok. Pokoje słoneczne, weranda południowo-zachodnia, wodociągi, łazienka. Kuchnia hygieniczna. Opieka dla kuracyuszów troskliwa. Ceny przystępne. 445 1 8

Institutrice française

donne leçons de français et conversation.

Karmelicka 37, 1er étage,

de 2 à 5 heures. 420 1 10

Droguerya w Żywcu

poszukuje pomocnika od 1 lutego. Odpisy świadectw pożądane. 447 1 3

Zaraz tanio do sprzedania

portyery, dywany, materac włosienny, obrazy, naczynie stołowe i kuchenne, kosze i różne drobiazgi. Starowiślna 12, III p. drzwi na lewo. 453 1 2

Kupię realność

niewielką, najchętniej z kilkoma morgami gruntu w mieście prowincyonalnem — Maniawski poste restante Kraków. 460 1 3

Wypożyczalnia książek A. Gumplowicza (Bracka 5) poszukuje

panienki

z ukończoną II. lub III. klasą wydziałową. 456 1 3

Wyborny interes

Sklep korzenny z trafiką doskonale prosperujący, z powodów familijnych do sprzedania. Wiadomości udzieli p. Leon Klag, Sławkowska 11. 448 1 3

Do tańca

znakomicie, niezmużenie, przygrywa inteligentny pianista za niską opłatą. Zgłoszenia „Muzyk" post. rest. Kraków. 433

Zmiana lokalu

30 Sławkowska 30.

Biuro nowości technicznych

oraz Biuro **„Czystość"**

(dawniej W. B. Wilkoszewski, Wiślna 8) od Nowego Roku przeniesione na ulicę

30 Sławkowska 30.

Hygieniczne czyszczenie mieszkań i froterowanie posadzek na

rauty, bale, zabawy,

specyalnym aparatem **„Atom"** wchłaniającym kurz i pył wprost do aparatu.

Zlecenia wykonywa się natychmiast po cenach przystępnych.

Biuro otwarte przez cały dzień.

30 Sławkowska 30. 450 1 4

Młodzieniec

inteligentny, przystojny, na stanowisku rządowem, z braku znajomości pragnie tą drogą poznać pannę, młodą, przystojną, w celu matrymonialnym. — Odpowiedni posag wymagany. Rzecz traktuje na seryo. Dyskrecya zapewniona słowem honoru. Listy pod „Los szczęścia 24" przyjmuje do dni 8 Administracya „Nowej Reformy". 465 1 3

Dla Myśliwych!

Do sprzedania z powodu wyjazdu **najdalej do 15 stycznia** wspaniała kolekcya rogów zwierzęcych (jelenie, sarn., kozie), oraz **piękna głowa dzika.** Niektóre okazy **bardzo cenne** dla myśliwych. — Tamże **futro myśliwskie z białych wilków** zupełnie nowe do sprzedania. — Renetowa, wdowa po c. k. starszym weteryn., Zwierzyniecka 23. II p. 455 1 2

Kandydat adwokacki

(katolik) z 4-letnią praktyką poszukuje posady w Krakowie lub na prowincyi od 1 marca. — Zgłoszenia listowne pod **446** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 446 1 3

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Członkow Towarzystwa kredytowego w Żabnie

Stowarz. zarej. z ograniczoną poręką, odbędzie się we wtorek dnia **14 stycznia 1908** o godzinie 3-ej po południu w biurze Towarzystwa z następującym

Porządkiem dziennym:

1. Przedłożenie zamknięcia rachunków za rok 1907 i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
2. Wnioski co do rozdziału czystego zysku.
3. Wnioski Członków,

na które to zgromadzenie zaprasza P. T. Członków

Dyrekcya.

Salomon Salpeter
przewodniczący.

467

MAGAZYN HENRYKA SCHWARZA

Kraków, Grodzka 13, Tel. 43.

poleca

na Karnawał

odpasowane suknie tiulowe, koronkowe, malowane. — Okrycia wieczorowe, Futra. 302 2 6

Za darmo

otrzyma każdy Wspaniały Kalendarz humorystyczny Bociana na rok 1908,

zawierający kilkanaście wspaniałych humoresek, wierszy, nadzwyczaj bogato illustrowany — słowem istną perłę humoru polskiego, **kto zaprenumeruje dwutygodnik humorystyczny „Bocian" na pół roku,** ale tylko wprost w Centralnej Administracyi tegoż pisma

Kraków, ul. Zacisze 7,

i nadeśle tam półroczną przedpłatę w kwocie **Koron 4.** 249 9 15

Willi w Zakopanem

wraz z całem urządzeniem poszukuję do wydzierżawienia. Zgłoszenia wraz z dokładnem podaniem warunków pod **A. C.** poste restante **Kraków** (za okazaniem kwitu inseratowego). 271 5 5

Na Batorego 25. I. p. na prawo

są do wynajęcia pokoje umeblowane, słoneczne, frontowe, z całkowitem utrzymaniem. Wydaje się także **obiady zdrowe i dobre.** 435 2 6

PALARNIA KAWY



poleca częściowo i hurtownie wyborowe gatunki

Kawy palonej

najnowszym i najlepszym sposobem za pomocą „gorącego powietrza" po cenach najniższych.

M. JAWORNICKI.

93 174 0

SPECYALNY SKŁAD HERBATY

słynnej z dobroci

CHIŃSKIEJ
pod własną marką „Dzwon"

ROSYJSKIEJ
oryginalnej Sergiusza Perłowa z Moskwy

CEYLON
z „Królem angielskim".

poleca w wybornych gatunkach po najniższych cenach

AG. LISOWSKI dawniej **„FORTUNA"**
w Krakowie, Sukiennice 23. 192 14 15

Wielki skład samowarów.

Petrogen „Jabra" wyśmienity środek do konserwowania włosów — usuwa łupież i swęd z głowy, wzmacnia cebulki włosowe i zapobiega wypadaniu. Flakon Kor. 2 i Kor. 4.

„Jabra" Wata Mentoformolowa wypróbowany środek przy katarach nosa. 117 29 29 Pudełko 40 hal.

Wyrób i główny skład:

APTEKA FORTUNATA GRALEWSKIEGO w KRAKOWIE.

D. E. Friedlein-Kraków

Rynek 17.

416 2 15

	Koron
A. Baumfeld Sam na sam z duszą kapłanką	1·50
A. Baumfeld. Andrzej Towiański i Towianizm	1·80
A. Chybiński. „Bogurodzica" pod względem historyczno-muzycznym	1·60
T. Miciński. Życie nowe	—·40
Z. Niedźwiedzki. Czarna pantera, fraszki	3·20
M. Olszewski. Rozwój malarstwa polskiego (Od baroku do Matejki) 29 illustracyi, oprawne w płótno	1·10
I. Pruszyńska. Najdalszym, poezye	1·50
J. Szarota. Wyzwolenie St. Wyspiańskiego w stosunku do jego dzieł poprzednich	1·20
C. Zegadłowicz, W. Orłowski i W. Topór. Tententy	3.—

Kto kupił **Amerykańskie biurko**

u firmy **Zygmunt Lauer w Krakowie, Pałac Spiski,**

otrzyma **całkiem darmo**

piękny kalendarz podkładkowy lub ścienny, musi się jednak po takowy zgłosić. Nowi klienci, którzy do końca stycznia meble biurowe u mnie zakupią, również piękne niespodzianki otrzymają. 290 3 3



MONOPOL

HERBATA z RĄCZKĄ

DO NABYCIA W CAŁEJ GALICYI

JULIUSZ GROSSE

KRAKÓW — PAŁAC SPISKI

114 31 0

BIELIZNĘ MĘSKĄ



biała i kolorowa znaną ze swej dobroci

ze słynną marką **Lwa**

poleca

Magazyn nowości

A. Skórczewskiego i Polakiewicza

Kraków, ul. Floryańska l. 13. 127 1 5

Wybór duży, ceny niskie, stałe.

Zakład ortopedyczny i mechanoterapeutyczny

Dra CHLUMSKIEGO, docenta Uniwers. Jagiell.

Kraków, Rynek Kleparski 12. Telefon 540.

Przeszło 100 maszyn i przyrządów najnowszych systemów. Aparaty Röntgena. Własny wyrób bandaży i aparatów.

Leczenie chorób stawów i kości (reumatyzmu i artretyzmu), **skrzywien kręgosłupa i kończyn.** 165 26 0

Przy Banku chrześcijańskim w Krakowie

ul. Jabłonowskich L. 18, otwarto

przygotowawcze kursa

do egzaminu z rachunkowości państwowej, ogólnej i kupieckiej pojedynczej i podwójnej dla kandydatów i kandydatek mających zamiar poświęcić się służbie rachunkowej i kasowej.

Tamże udziela się również nauki pisania na maszynie. — Godziny oddzielne dla pań i panów. 91 23 0

Powiatowa Kasa Oszczędności

w Krakowie

podnosi stopę procentową od wszystkich wkładek z 4% na

4½%

i opłaca podatek rentowy z własnych funduszów. 261 5 6



W 6 dniach do Ameryki.

Przeprawa pasażerów do 186 11 103

Kanady i Argentyny

Żądać pouczenia. Korespondentka wystarczy.

FALCK & COMP.

HAMBURG, RABOISEN 30. n. r.

Korespondencya we wszystkich językach.

Patenty wyjednywa inżynier **J. Knöpfelmacher,** egzaminowany i zaprzys. rzecznik patentowy **Wiedeń, II., Praterstrasse 37.** 166 7 50